Nr. 175. Sobota, 1 Sierpnia 1896. Rok 86.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 lipca b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Ministerstwie rolnictwa, dr. Leonowi Herzowi, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej i znakomitej służby, tytuł i charakter szefa sekcyi.

---

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 lipca b. r. z powodu zorganizowania Ministerstwa kolei żelaznych, zamianować najmiłościwiej:

Szefami sekcyi w Ministerstwie kolei żelaznych: posiadającego tytuł i charakter szefa sekcyi radcę ministeryalnego Ludwika Wrbę i posiadającego tytuł radcy Dworu dyrektora i naczelnika oddziału generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych Maxa Pichlera;

radcą ministeryalnym w Ministerstwie kolei żelaznych posiadającego tytuł i charakter radcy Dworu dyrektora i naczelnika oddziału generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych dr. Ferdynanda Zehetnera;

radcą ministeryalnym w Ministerstwie kolei żelaznych z tytułem i charakterem szefa sekcyi, posiadającego tytuł i charakter radcy Dworu dyrektora generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych dr. Franciszka Liharzika;

radcami ministeryalnymi w Ministerstwie kolei żelaznych: posiadającego tytuł i charakter radcy ministeryalnego, generalnego inspektora kolei lokalnych Karola Wurmba, radcę Dworu generalnej inspekcyi austryackich kolei żelaznych dr. Maksymiliana barona Buschmana, posiadających tytuł radcy Dworu dyrektorów i naczelników oddziału generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych Hansa Kargla, Augusta Kanna i Gustawa Gerstla, dyrektora i naczelnika oddziału generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych Aloizego Stanê, posiadającego tytuł radcy Dworu dyrektora i kierownika oddziału generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych Antoniego Kühnelta i posiadającego tytuł radcy rządowego dyrektora i szefa biura prezydyalnego w Ministerstwie kolei żelaznych dr. Alfreda barona Buschmana;

radcą ministeryalnym *extra statum* w Ministerstwie kolei żelaznych dyrektora i naczelnika oddziału generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych Adolfa Seyschaba;

radcami sekcyi w Ministerstwie kolei żelaznych: radcę rządowego generalnej Inspekcyi austryackich kolei żelaznych Hugona barona Buschmana, starszego inspektora generalnej Inspekcyi austryackich kolei żelaznych Maksa Lebera, posiadającego tytuł starszego radcy budownictwa radcę generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych Adolfa Dopplera, radców generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych Franciszka Schäffera, Dymitra Mertensa i sekretarza ministeryalnego dr. Zdenko Forstera;

starszymi radcami budownictwa w Ministerstwie kolei żelaznych w VI. klasie rangi: radców generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych Fryderyka Schlemüllera i Gustawa Plate, dalej posiadających tytuł radców cesarskich radców generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych Emiliana Marienfels Eysanka i Antoniego Suchanka;

starszym radcą sanitarnym w Ministerstwie kolei żelaznych w VI. klasie rangi: starszego inspektora i naczelnego lekarza generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych dr. Fryderyka Gaustera;

dyrektorem rachunkowym w Ministerstwie kolei żelaznych w VI. klasie rangi starszego inspektora generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych Gustawa Klimke, wreszcie

dyrektorem głównej kasy w Ministerstwie kolei żelaznych w VI. klasie rangi starszego inspektora generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych Edwarda Loosa.

Tem samem Najwyższem postanowieniem Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej:

posiadającemu tytuł i charakter radcy Dworu naczelnikowi dyrekcyi budowy wiedeńskiej kolei miejskiej Fryderykowi Klammstein Bischoffowi tytuł i charakter szefa sekcyi, radcom generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych Ferdynandowi Titze i dr. Wiktorowi Röllowi tytuł i charakter radców Dworu, starszym inspektorom generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych dr. Karolowi Schreiberowi i Franciszkowi Schonka, oraz sekretarzowi ministeryalnemu dr. Augustowi Weeberowi tytuł i charakter radcy sekcyi, radcy generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych dr. Wiktorowi Pflüglowi, dalej inspektorom generalnej Inspekcyi austr. kolei państwowych Franciszkowi Borovy'emu, ces radcy Edwardowi Selingowi i Adolfowi Kaislerowi tytuł i charakter radców rządowych; radcom generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych Ludwikowi Hussowi i Arturowi Oelweinowi, oraz posiadającym tytuł radców budownictwa radcom generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych Albertowi Gatnarowi i Antoniemu Millemothowi tytuł i charakter starszych radców budownictwa; wreszcie adjunktowi dyrekcyi urzędów pomocniczych Ernestowi Vorbergerowi tytuł i charakter dyrektora urzędów pomocniczych.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 lipca b. r. z powodu nowej organizacyi państwowego zarządu kolei żelaznych zamianować najmiłościwiej: posiadającego tytuł i charakter szefa sekcyi radcę ministeryalnego *extra statum* Rudolfa barona Lilienau generalnym inspektorem austryackich kolei żelaznych w IV klasie rangi urzędników państwowych z pozostawieniem mu tytułu szefa sekcyi;

posiadającego tytuł i charakter radcy Dworu starszego inspektora generalnej Inspekcyi austryackich kolei żelaznych Franciszka Heindla, zastępcą generalnego inspektora austryackich kolei żelaznych w V klasie rangi urzędników państwowych z pozostawieniem mu tytułu radcy Dworu;

posiadających tytuł i charakter starszych inspektorów generalnej inspekcyi austryackich kolei żelaznych, inspektorów Franciszka Eisenbacha i Karola Wernera oraz radcę generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych Franciszka Pernera, przy równoczesnem nadaniu mu tytułu i charakteru radcy rządowego z uwolnieniem od ta

---

7)

**MARYA HAGEN.**

## SPRAWIEDLIWOŚĆ.

(Dokończenie)

— Zamiast ruszać Semko stał ciągle i bełkotał coś, czego nie rozumiałem; myślałem, że mu strach przytomność odebrał. Ruszaj — powtórzyłem.

— A tego głosu nie słyszałeś nigdy? — przerwał mu nagle pan Erazm.

— Nigdy, głos dziwny, bardzo pijanego chłopa.

— Cóż dalej?

— Zamiast ruszać, mój furman odwrócił się do mnie, obejrzał do koła, zdawał się nadsłuchiwać i przyciszonym szepnął głosem: Jak mi Bóg miły, to ten zbój skradł i konia pana z Zadurowic. To bułan, co ino widziałem go w stajni. — I jak zaczął gadać, przysięgać się, że konia widział i poznał, perswadować, że wypada nawrócić, by cię przestrzedz, ratować, bo może cały dwór okradli, tak i po krótkiem namyśle nakłoniłem się do powrotu. Kaź zobaczyć, czy bułan w stajni. A masz bułana?

— Mam.

To jedno słowo, wyszłe z ust Zadurowskiego, zabrzmiało tak głucho, tak jakoś straśnie i rozpaczliwie, że żywo spojrzał nań Nitski i przeraził się jego wyglądaniem. Pan Erazm był blady jak trup, a oczy mu prawie zapadły w jakichś czarnych obwódkach.

— Mój drogi — rzekł — bądź pewien, że cokolwiek zaszło, uważam się za twojego dłużnika; nie myśl, że wróciłem, by się przed tem uchylić.

— Daj spokój — zaledwie dosłyszalnym głosem szepnął Zadurowski. Machnął ręką, jak żeby odtrącić chciał coś od siebie.

— Chodźmy — rzekł — i zawołaj twego furmana.

Wraz z tymże weszli do stajni. Ludzie śpiący w niej poczynali wstawać. Zadurowski zaledwie drzwi uchylił, rzucił okiem w stronę, w której stał zwyczajnie ów bułan. Stał on teraz na swojem miejscu, ale nosił na sobie widoczne ślady niedawnego użycia. Był on mocno zmęczony, stał z opuszczoną głową i robił bokami. Opodal rzucone na ziemi leżało siodło.

— To ten sam koń — mruknął furman Nitskiego.

Pan Erazm oparł się o drzwi i parę razy odetchnął głęboko zanim zdołał zapytać:

— Kto używał bułana?

— Panicz — brzmiała odpowiedź.

Grobowe zaległo milczenie. Zimny dreszcz przejął Nitskiego, i w przeczuciu jakiegoś okropnego odkrycia, porwał Zadurowskiego pod rękę.

— Chodźmy — zawołał.

Dał się on uprowadzić, ale szedł jak pijany; Nitski czuł, że gdyby go silnie nie podtrzymywał, runąłby od razu na ziemię. Na ganku dopiero oprzytomniał pan Erazm, wyjął swą rękę z pod ramienia towarzysza, a skinąwszy nań, by szedł za nim, zboczył z przedpokoju do sypialni syna.

Nitski chciał go powstrzymać, otwierał usta, wyciągnął ręce, ale usta słowa wyrzec, ręce ruchu zrobić nie mogły.

Straszna boleść, jaką przeczuwał a w obec której własne jego zmartwienia zdawały mu się niczem, mowę mu odjęła.

Zadurowski tymczasem idąc coraz spieszniej, otworzył drzwi pokoju syna, postąpił parę kroków i stanął w pobliżu łóżka. Mimo pozapuszczanych firanek widno już było w pokoju.

Oczy obu zwróciły się na to łóżko. Z twarzą na pokój zwróconą, z podłożoną pod głowę ręką, Feliks spał spokojnie. Zadurowski postąpił jeszcze i stanął tuż nad synem.

Obok łóżka na stoliku leżał pulares, rewolwer i czarna maska. Pan Erazm długo patrzył na te rzeczy. Znał je dobrze. Był to pulares Feliksa, on mu go dał, rewolwer przywiózł z sobą i pokazywał go ojcu, pokazywał także tę maskę, która mu służyła do jakiejś studenckiej farsy....

Na Boga! to być nie mogło! Drżącą ręką sięgnął po pulares, a zobaczywszy w nim, przed paru godzinami dane Nitskiemu banknoty, rzucił nim o ziemię i porwał za rewolwer.

— Co czynisz? — chwytając go za rękę, zawołał Nitski.

Ale Zadurowski odtrącił tę powstrzymującą go rękę i cały nabój pakując w głowę syna:

— Czynię sprawiedliwość — jęknął....

W kilka godzin później Zadurowski oddawał się sam w ręce sądu. W ciągu dni następnych na wszystkie pytania, uwięziony jednem tylko odpowiadał zdaniem: Powodów mej zbrodni nie wyjawię. Słowa więcej od niego wydostać nie było można. Ten okropny wymiar sprawiedliwości, który swem upartem milczeniem chciał Zadurowski w wieczystej zachować tajemnicy, stał się wkrótce głośną wiadomością i własnością ogółu. Cała sprawa wytoczoną została przed ławę przysięgłych. Nieszczęsny więzień musiał wysłuchać oskarżającej go mowy, w której wykazywano okrucieństwo ojca, zabijającego śpiące dziecko własne, bez dania mu ani możności, ani czasu do obrony, której największemu zbrodniarzowi ludzie nie odmawiają. Tak malowniczo przedstawił oskarżyciel godzinę i miejsce zbrodni, tak dokładnie opisał uspionego chłopca w pełni życia i młodości, że pan Erazm oczy przymknął, bo zdawało mu się, że widzi ten pokój, tę chwilę i tego syna, że słyszy rozlegający się wystrzał, po którym grobowa zalega cisza.

Musiał wysłuchać następnie mowy swego obrońcy, która tłumom zebranym opowiadała jego życie, najskrytsze myśli i cierpienia jego serca, o których sądził, że nikt nigdy wiedzieć nie będzie. Musiał na nowo przeżyć z woli obrońcy te dawne lata krótkiego szczęścia a długiej niedoli, przeżyć na nowo uczucia zawiedzionej miłości, opuszczenia, i długie lata, z których każdy jeden cierń, jeden zawód, jeden ból więcej w serce jego wciskał, aż nadszedł dzień okropny, w którym co było uczciwego, zacnego, prawego w człowieku, w ręce Ojca zrozpaczonego upadkiem syna, broń włożyło.

— Tak, moi panowie, jest to zbrodnia — kończył świetną swą mowę obrońca — którą ludzie sprawiedliwić i uniewinnić muszą, bo takie Bogu tylko sądzić i karać wolno.

Tłumnie zebrana publiczność przyjęła tę wymowną i wzruszającą mowę, szczerymi oklaskami, poczem ogłoszono werdykt — uwalniający jednogłośnie Zadurowskiego.

Miał żyć....

Cięższej kary ludzie mu naznaczyć nie mogli.

ksy, wreszcie starszego inspektora austryackich kolei państwowych Edwarda Kramera starszymi inspektorami w generalnej Inspekcyi austryackich kolei żelaznych w VI klasie rangi urzędników państwowych; inspektora generalnej Inspekcyi austryackich kolei żelaznych Karola Breisky'ego starszym inspektorem *ad personam* w tej władzy;

zatrudnionego w Ministerstwie kolei żelaznych, posiadającego tytuł i charakter starszego inspektora generalnej Inspekcyi austryackich kolei żelaznych, inspektora Teodora Rühla, starszym inspektorem *extra statum* w tej władzy;

starszego inspektora generalnej Inspekcyi austryackich kolei żelaznych, Gustawa Wächtlera, dyrektorem centralnego urzędu ruchu wozów austryackich kolei państwowych w VI klasie rangi urzędników państwowych przy równoczesnem nadaniu mu tytułu i charakteru radcy rządowego z uwolnieniem od taksy.

---

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej dyrektorów ruchu austryackich kolei państwowych: radcę rządowego Wiktora Kolosvary'ego w Krakowie, Alfreda Deymę we Lwowie i Ludwika Wierzbickiego w Stanisławowie, dyrektorami kolei państwowych w V klasie rangi, udzielając im równocześnie tytułu radców Dworu z uwolnieniem od taksy.

---

Pan Namiestnik przeniósł c. k. inżyniera Władysława Kostkiewicza ze Stanisławowa do Lwowa.

# CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 31 lipca.*

W prasie włoskiej ciągle jeszcze toczy się polemika na temat ostatniego przesilenia gabinetowego, które dzienniki opozycyjne poddają nieustannej krytyce, zarzucając raz, iż odświeżony gabinet Rudiniego jest wyłącznie gabinetem prawicy, a zatem także „zwolennikiem reakcyi“, to znowu, iż jest więcej lub mniej przychylnym Francyi a w proporcyi do tego więcej lub mniej chłodno usposobiony dla trójprzymierza. Przeciwnicy margr. Rudiniego, wytaczając te zarzuty, zapominają o tem, — o czem, patrząc się na rozwój wewnętrznego życia Włoch, dobrze powinni wiedzieć, — że do dzisiejszych wewnętrznych stosunków politycznych we Włoszech nie można już zastosowywać definicyj i nazw, wytworzonych historycznie, gdyż straciły one obecnie wszelkie dawne znaczenie, a określenie, że gabinet jest gabinetem lewicy lub prawicy, samo dla siebie teraz nic już nie mówi. Tem trudniej zaś nazwać gabinetem prawicy rząd, w którym zasiadają n. p. generał Pelloux lud admirał Brin, tak jak niepodobna znowu nazwać gabinetem lewicy rządu, do którego należą panowie Prinetti lub Visconti-Venosta. Z drugiej znowu strony, należenie do gabinetu usposobionych rzekomo przychylnie dla narodu francuskiego ministrów, Visconti-Venosta i Luzatti, nie może sprowadzić Włoch z drogi, jaką wytknęły jej traktaty międzynarodowe, wypróbowane w toku czasu a odnowione świeżo na szereg lat, do terminu, który zapewne nie zastanie już ani margr. Rudiniego, ani jego kolegów u steru władzy.

Margrabia Visconti-Venosta jest zbyt wytrawnym politykiem, aby zamyślał sprowadzać Włochy z drogi, na którą je sam przed laty wprowadził, a nawet, aby w ogóle chciał zabierać się do jakichś przedwczesnych i nieobmyślanych dokładnie reform. To też co dzień niemal pojawiającym się pogłoskom o planach nowego ministra, czy to co do zmian w ciele dyplomatycznem, czy też co do rokowań z Francyą, niepodobna przypisywać jakiegokolwiek znaczenia. Także cyrkularz, którym margr. Visconti-Venosta zawiadomił dyplomatycznych przedstawicieli Włoch za granicą, o objęciu przez siebie urzędu kierownika spraw zagranicznych, ma posiadać charakter zupełnie formalny i obracać się w całkiem utartych formach i ramach. Jak dalekim jest on od wszelkich zmian w swym wydziale, dowodzi tego choćby i ta okoliczność, że na stanowisku podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych pozostawił p. Bonin'a, chociaż według utartego zwyczaju zmiana w osobie ministra, powoduje we Włoszech także z reguły zmianę w osobie jego pierwszego pomocnika.

Zresztą stosunki faktyczne są zawsze silniejsze, niż osobiste sympatye pojedyńczych mężów stanu, — a w tym wypadku stosunki faktyczne przemawiają za tem, iż Włochy nie mogą zejść z tej linii wytycznej, po której od dłuższego czasu kroczą. Stanowisko Włoch na morzu Śródziemnem, od którego zawisła mocarstwowa i materyalna ich potęga, może być zachowane tylko przeciw Francyi; w Tunisie, w Trypolidzie, pośrednio także we wschodniej Afryce, jedynym nieprzyjacielem, na którego Włochy tam natrafiają, jest także Francya. Znane postępowanie Francyi w sprawie tunetańskiej musi każdy Włoch uważać za upokorzenie dla swego kraju, a było ono próbką, czego Włochy mogą się spodziewać od „braterskiego narodu“, gdyby nie miały za sobą państw trójprzymierza i Anglii. Panowanie zaś Francyi na morzu Śródziemnem znaczy wprost tyle, co podcięcie wielkomocarstwowego stanowiska Włoch. — Gdyby zatem rzekome uczucia p. Visconti-Venosty dla Francyi mogły kogo łudzić — a nie łudzą one już nikogo nawet w samej Francyi, i są chyba orężem w dłoniach włoskiej opozycyi przeciw gabinetowi Rudiniego — to niepodobna byłoby przypuścić, że ewentualne zbliżenie się z Francyą może przejść po za pole polityki handlowej, gdzie zresztą nie byłoby ani niebezpiecznem, ani ogólnemu kierunkowi dotychczasowej zagranicznej polityki włoskiej zasadniczo przeciwnem.

## Organizacya
# c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

Z dniem jutrzejszym (1 sierpnia) wchodzi w życie stała organizacya Ministerstwa kolei żelaznych. Odnoszące się do niej główniejsze nominacye pomieszczone są w części urzędowej dzisiejszego numeru *Gazety* — tutaj zaś podajemy rozporządzenia P. Ministra kolei żelaznych, wskazujące zarysy nowej organizacyi.

Obwieszczenie P. Ministra kolei żelaznych z dnia 28 lipca 1896, w sprawie wejścia w życie z dniem 1 sierpnia 1896 r. pełnej nowej organizacyi państw. Administracyi kolejowej w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa, opiewa:

„Wskutek rozporządzenia Ministra handlu i Ministra kolei żelaznych z dnia 19 stycznia 1896 (Dz. p. p., nr. 16) ma wejść z dniem 1 sierpnia 1896 w zupełności w życie nowy statut organizacyjny dla państwowej Administracyi kolejowej w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa, przyjęty najmiłościwiej Najw. postanowieniem z dnia 15 stycznia 1896.

Od tego dnia zatem począwszy, dyrekcye kolei państwowych (Staatsbahndirectionen) w Wiedniu, Lincu, Innsbrucku, Villach, Tryeście, Pilzeniu, Pradze, Ołomuńcu, Krakowie, Lwowie i Stanisławowie, wraz z zakresem działania im przez nowy statut organizacyjny przyznanym, rozpoczną działalność swą w bezpośredniem podporządkowaniu pod Ministerstwo kolei żelaznych, a równocześnie przeznaczona na rozwiązanie jej c. k generalna dyrekcya austr. kolei państwowych, zakończy z dniem 31 lipca 1896 ostatecznie swą działalność urzędową. *Guttenberg* m. p.“

Następne rozporządzenie P. Ministra kolei żelaznych z tej samej daty, wprowadza w życie nową instrukcyę służbową dla c. k. generalnej inspekcyi austryackich kolei żelaznych, zaznaczając, że w skutek zmienionego przez tę instrukcyę zakresu działania generalnej inspekcyi, przechodzi równocześnie należąca dotychczas do jej zakresu działania interwencya przy komisyach w sprawie budowy kolei, w szczególności przy komisyach dokonywujących wywłaszczenia gruntów pod budowę kolei, na organa Ministerstwa kolei żelaznych. W pierwszych dwóch paragrafach nowej instrukcyi określony jest w ogólności nowy zakres działania generalnej inspekcyi. Według nich, generalna inspekcya austryackich kolei żelaznych jest „organem pomocniczym Ministerstwa kolei żelaznych, powołanym wykonywać nadzór i kontrolę nad stanem budowli i nad ruchem na oddanych do publicznego użytku kolejach żelaznych tak państwowych jak prywatnych, a to w celu utrzymania porządku i bezpieczeństwa po myśli obowiązujących ustaw i rozporządzeń, a zwłaszcza po myśli postanowień ordynacyi o zarządzie kolei żelaznych z dnia 16 listopada 1851 Dz. p. p. nr. 1 z roku 1852“. (§ 2) „W ogólności generalna inspekcya kolejowa jest powołana, do czuwania nad tem, by wszystkie ustawy, rozporządzenia, przepisy, i instrukcye zmierzające do bezpieczeństwa i porządku w zarządzie oddanych do publicznego użytku kolei państwowych i prywatnych (łącznie z kolejami zębatemi, linowemi, elektrycznemi, tramwajami, kolejami dowozowemi, przytykającemi do kolei publicznych i t. d.) były ściśle przestrzegane, spostrzeżone wady wedle możności jak najprędzej usuwane a w wypadkach naruszenia przepisów służbowych winni pociągani do przepisanej ustawami odpowiedzialności. Kontrola ekonomicznej i finansowej administracyi działu służby kolejowej, oraz nadzorowanie komercyalnej służby kontrolnej i manipulacyjnej, taryfowej i poborowej, nie należy do zakresu działania generalnej inspekcyi“. Następują szczegółowe przepisy o zakresie działania i o urzędowej organizacyi generalnej inspekcyi kolejowej. Na czele stoi generalny inspektor austryackich kolei państwowych w IV. klasie rangi urzędników państwowych, a ma dodanego zastępcę w V. klasie rangi. Prócz tego ma być utworzony szereg inspektoratów, którymi kieruje z reguły „starszy inspektor“ w VI. klasie rangi; tym „starszym inspektorom“ dla przeprowadzenia służby nadzorczej dodana będzie pewna liczba „inspektorów“ w VII. klasie rangi, oraz „komisarzy“ w VIII. klasie rangi urzędników państwowych. Starszymi inspektorami, inspektorami i komisarzami generalnej inspekcyi nowo-mianowani być mogą tylko ci, którzy prócz wymogów, potrzebnych dla otrzymania posady urzędowej w służbie konceptowej względnie w działach technicznych służby państwowej, udowodnią, że złożyli z dobrym rezultatem wszystkie egzamina przepisane dla samoistnego wykonywania czynnej służby ruchu i co najmniej

---

10)

# PANIENKA

## NOWELLA.

### VI.

(Ciąg dalszy).

Irena pobiegła co prędzej do Janka, który już przebrał się w swój zwykły strój i przechadzał się po wielkiej sali z minką podstępną i zadowoloną.

— Janku, ty się chcesz bić?

— Kto ci to powiedział?

— Mniejsza o to, dość, że wiem.... Do czego podobne to szaleństwo! czemu wyzwałeś tego człowieka?

— Pocałował cię w rękę nieprzyzwoicie.

— Co! więc dla tak błahej przyczyny będziesz narażał swoje życie?

— Uspokój się, patrzą na nas!

— Co mnie ci ludzie obchodzą?... Czyż pojmujesz, jakie to okropne? Miałam polecenie czuwać nad tobą i oto, niechcący, staję się przyczyną niebezpieczeństwa, śmierci twojej może!... Bo ten człowiek doskonale strzela, jak mówią.... Co pomyśli pan de Boismorin?

— Mój ojciec, cokolwiekby się stało, nie będzie powiadomiony o powodach całej sprawy i nie potępi mnie, ponieważ sam pojedynkował się po raz pierwszy, mając lat czternaście.

— Ale ja nigdy sobie nie daruję.... Och! jakże cierpię!

Uśmiech pełen dumy ukazał się na ustach młodzieńca.

— A więc — zawołał lekkomyślnie — gdybym zginął jutro, płakałabyś po mnie trochę?

— Okrutne dziecko! — rzekła Irena, podnosząc na niego łez pełne oczy.

— Uspokój się; ten La Grandière nie taki straszny, jak mówią.... Mam nadzieję, że go nauczę rozumu. Od jutra wieczór, piękna kuzynko, rozpoczniemy znowu nasze czytanie i spodziewam się, że wtedy....

— Nie — przerwała Irena jak w obłędzie — ten pojedynek się nie odbędzie!

Wyszła szybko i skierowała się ku mieszkaniu. W kilka chwil potem gwałtowne pukanie rozległo się u drzwi p. Leragois, który siedząc bez surduta, palił sobie fajkę. Na stole przed nim stała szklanka wody, kałamarz i papier do pół zapisany. Otworzył natychmiast i ujrzawszy Irenę, poskoczył prędko ubrać się w surdut.

— Przepraszam panią.... nie mogłem się spodziewać....

— Na miłość boską, bez tych ceremonii!

Upadła na krzesło. Pomimo, że nie mogła spodziewać się wielkich rzeczy po tym człowieku, będąc w ostatniej rozpaczy, pomyślała udać się do niego po radę.

Wyłuszczyła mu więc całą sprawę. Pierwszem słowem pana Leragois było pytanie o przyczynę zajścia. Zawahała się i zaczerwieniła.

— Rozumiem — rzekł Leragois, litując się nad nią. — Powód błahy, kłótnia salonowa....

— Nie kłopoczmy się powodami — odrzekła z mocą panna de Moyemont — główną rzeczą jest przeszkodzić pojedynkowi. Ale jak? Co trzeba robić? Jestem zdecydowana na wszystko. Czy mam pójść rzucić się do nóg panu de La Grandière, błagać go, obiecać mu.... ale co? sama nie wiem.... Czy nie moglibyśmy dostać żelaznego listu, zakazu od gubernatora lub intendanta?... Czybyśmy nie mogli porwać tej nocy wicehrabiego, uwieźć ztąd jego lub jego przeciwnika? Czy można to zrobić? Ja nie wiem nic, ale pan musisz wiedzieć! Mów-że pan, mów-że, panie de Leragois!

Pan Leragois był zdumiony. Przemiana, jaką widział w pannie de Moyemont, więcej go dziwiła, niż pojedynek jego ucznia. Jakim sposobem stara panna, spokojna, ospała, lubiąca wygódki, stała się nagle kobietą energiczną, namiętną, gotową na wszystko, na porywanie ludzi przemocą i mówiącą o tem w taki sposób, jakby chodziło o odspiewanie piosenki lub zagranie partyi bezika? Ale nie był to czas na rozmyślanie o tym cudzie. Trzeba było odpowiadać i to prędko. Oblicze Ireny pytało więcej jeszcze, niż usta.

— Doprawdy, pani pyta mnie o tyle rzeczy na raz!... Ale idźmy po porządku. Intendant nie ma prawa aresztować szlachcica. Gubernator daleko, minister, wydający żelazne listy, jeszcze dalej.... Co do pana de La Grandière, nie mogę wiedzieć, jaki pani może mieć wpływ na niego....

— Co pan chce powiedzieć, panie Leragois?

— Nic, coby panią obrazić mogło; ale pojmuje pani, że potrzeba bardzo ważnych powodów, żeby powstrzymać dwóch przeciwników, którzy, że się tak wyrażę, prawie już broń mają w ręku. Honor jest to dziki przesąd, przyznaję i boleję wraz z panią; ale cóż na to poradzimy? Rzeczy szły inaczej, kiedy pierwsi ludzie ulegali prostej sprawiedliwości i żyli pod prawami natury. I to jeszcze, nikt na pewne wiedzieć nie może! Człowiek jest z natury rzeczy wrogiem człowieka; lubi rzeź i przelew krwi. Stworzony już był złym jeżeli był stworzonym, bo pani wie przecież....

Irena powstała, przerywając.

— Jeżeli pan samymi tylko frazesami myśli mnie przyjść z pomocą!...

Szła ku drzwiom. Pan Leragois podskoczył grzecznie ze świecą w ręku, aby ją pożegnać i poświecić, ale ona już zbiegła ze schodów.

Na dworze noc była ciemna; burzliwy wiatr zrywał jej pelerynę. Krople gorącego deszczu padały z rzadka a błyskawice oświecały niebo. Ireny nie przestraszała burza. Niech się stanie co chce, kataklizm, trzęsienie ziemi, coś strasznego, byle tylko pojedynek nie przyszedł do skutku!

Gdzie szła? Do de La Grandière. Co chciała robić? Nie wiedziała sama. Zostałaby jego żoną, gdyby chciał, żeby tylko dziecko żyło.

Gdzieniegdzie już tylko światła w oknach błyszczały. W mieszkaniu La Grandière ledwie dobudzić się mogła służącego, który z wielką biedą odpowiedział, że pan jego jest na kolacyi w licznem towarzystwie, z panem de Mirabeau, i ponieważ zaraz zrana wybiera się na wycieczkę, zapowiedział, że na noc nie wróci.

Panna de Moyemont zrozumiała, że była to wieczerza taka, jaką Mirabeau-Tonneau umiał urządzać.... Czy miała iść pomiędzy tych ludzi, wyciągać p. La Grandière z pośród towarzyszy i towarzyszek zabawy? Bywają chwile, w których ludzie dobrze wychowani nie cofną się przed spełnieniem zbrodni, ale cofają się zawsze przed nieprzyzwoitością. Irena, chociaż, wychowana pomiędzy wieśniakami, była jednak wielką damą.

Złamana, zrozpaczona, wróciła do domu w deszcz rzęsisty. Zastukała do drzwi Jana, ale nie otrzymała odpowiedzi.

Wtedy wróciła do swego pokoju, którego pustka drżeniem ją przejmowała. Nie zdejmując świetnego swego stroju, zniszczonego deszczem i splamionego błotem, z głową upudrowaną, upadła na kolana przed łóżkiem i wyciągając ręce, oparła głowę o poduszki, ścierając z twarzy resztę różu i bielidła zmytego po części przez deszcz, — a głuche łkanie pierś jej podnosiło.

Jak zwykle zdarza się w podobnych razach, sen głęboki zmorzył ją nad ranem. Okropny sen!... Janek leżał przed nią, z piersią przebitą, a krew płynęła strumieniem z rany, zalewając podłogę, suknię jej, zapełniając pokój, uderzając falami o ściany.... Topiła się w tej krwi i ostatni krzyk wychodził z ust jej, zalanych tą straszną falą, która ją dławiła, gdy nagle się przebudziła....

Dzień był jasny. Która mogła być godzina? Jak długo spała? Nagle podniosła się i nadsłuchiwać zaczęła, jakieś głosy i ruchy słychać było na ulicy. Wyskoczyła ze swojego pokoju do saloniku, w kurytarzu, gdzie balkon wychodził na ulicę i patrzyła....

Wieśniacy szli zwolna, ciężko, z wielkimi kapeluszami na głowie, niosąc coś na noszach z gałęzi....

(Dokończenie nastąpi.)

przez pięć lat w tym dziale służby byli w użyciu.

Objeżdżający przestrzenie kolejowe organa gen. inspekcyi nie są z reguły uprawnione, z powodu spostrzeżonych przez siebie braków lub uchybień, z tytułu własnej władzy urzędowej wydawać na miejscu jakiekolwiek zarządzenia lub rozporządzenia. Organa te są raczej obowiązane spostrzeżone braki lub uchybienia zbadać możliwie najdokładniej, odpowiednim organom kolejowym zwrócić na to niezwłocznie uwagę i zdać o tem sprawę generalnemu inspektorowi. W nagłych jednak wypadkach, gdzie niebezpieczeństwo tkwi w zwłoce i troska o zapobieżenie ujemnym następstwom, zagrażającym bezpieczeństwu, wymaga natychmiastowego zarządzenia, wszystkie organa generalnej inspekcyi są uprawnione i obowiązane na mocy ich władzy, wypływającej z ustawy, wydać natychmiast pod własną odpowiedzialnością rozporządzenie odpowiadające stosunkom i na pismie to stwierdzić. Wszyscy urzędnicy i słudzy kolei państwowych mają zarządzeniom takim niezwłocznie zadość uczynić, a tym, którzy przez zarządzenia takie czują się pokrzywdzonymi, zostaje zastrzeżone prawo następnego odwołania się w przepisanej drodze służbowej do generalnej inspekcyi. W takich nagłych wypadkach, organa generalnej inspekcyi kolejowej, jeżeli wymaga tego bezpieczeństwo służby, są też uprawnione urzędników i służących kolejowych natychmiast zasuspendować. Dalsza władza dyscyplinarna przysługuje generalnej inspekcyi przeciw urzędnikom i sługom kolei prywatnych, w ramach postanowień ordynacyi kolejowej z dnia 16 listopada 1851, ale nie przeciw urzędnikom i sługom kolei państwowych. Przeciw wszystkim zarządzeniom i orzeczeniom generalnej inspekcyi przysługuje prawo odwołania się w ciągu dni 14 do Ministerstwa kolei żelaznych.

— W skutek zarządzenia JE. P. Ministra kolei żelaznych z dniem 1 sierpnia b. r. ma wejść w życie następujący podział służbowy w Ministerstwie kolejowem:

Biuro prezydyalne — szefem jego zamianował P. Minister radcę ministeryalnego dr. Alfreda br. Buschmana;

I. Sekcya dla prawniczo-administracyjnych spraw kolejowych oraz dla kolei lokalnych (szef: JE. szef sekcyi dr. Henryk Wittek) podzielona na następujące departamenta:

1. dla ustawodawczych i międzynarodowych spraw kolejowych oraz dla agend wywypływających z tytułu zwierzchniczych praw Państwa i z tytułu państwowego prawa nadzoru (szef: radca sekcyjny Teodor Hankenberg);
2. dla koncesyj kolejowych łączuie z koncesyonowaniem kolei niższorzędnych (urząd administracyjny dla kolei lokalnych) szef: radca sekcyjny dr. Zdenko Forster;
3. dla technicznego współdziałania przy zabezpieczeniu budowy kolei niższorzędnych (urząd techniczny dla kolei lokalnych) szef: radca ministeryalny Karol Wurmb;
4. dla spraw personalnych (szef: radca sekcyjny Dymitr Mertens);
5. dla spraw humanitarnych i sanitarnych (szef: radca gen. dyrekcyi dr. Giovanni Prini);
6. dla spraw organizacyjnych i innych ogólnych spraw administracyjnych (szef: radca ministeryalny dr. Ferdynand Zehetner);
7. dla spraw administracyjno-prawnych, tyczących się budowy kolei (szef: radca ministeryalny dr. Teodor Haberer);
8. dla spraw tyczących się zarządu kolejowego i innych spraw prawniczych oraz dla spraw podatkowych i należytościowych (szef: radca ministeryalny dr. Emil Hardt);

II. Sekcya dla kolejowych spraw finansowych i dla statystyki kolejowej (szef: szef sekcyi Ludwik Wrba) podzielona na następujące departamenta:

9. dla ogólnych spraw finansowych Ministerstwa kolei żelaznych a w szczególności zarządu kolei państwowych (szef: radca ministeryalny August Kann);
10. dla spraw finansowych w szczególności budownictwa kolejowego (szef: radca sekcyjny Franciszek Schäffer);
11. dla wykonywania nadzoru państwowego nad kolejami prywatnemi ze stanowiska finansowego a zwłaszcza z tytułu gwarancyi państwowej i subwencyj państwowych (szef: radca sekcyjny Hugon br. Buschman);
12. dla statystyki kolejowej (szef: radca sekcyjny Kamil Kuranda).

III. Sekcya dla kolejowych spraw handlowych (szef: posiadający tytuł i charakter szefa sekcyi radca ministeryalny dr. Franciszek Libarzik), podzielona na następujące departamenta:

13. dla spraw taryfy osobowej i pakunkowej (szef: radca ministeryalny dr. Józef Küchler);
14. dla spraw taryfowych w obrocie towarowym wewnętrznym (szef: radca ministeryalny dr. Maksymilian br. Buschmann);
15. dla spraw taryfowych w obrocie towarowym zagranizznym (szef: radca ministeryalny Antoni Kühnelt);
16. dla spraw służby transportowej i reklamacyjnej (szef: posiadający tytuł i charakter radcy Dworu radca gen. dyrekcyi dr. Wiktor Röll);
17. dla kontroli dochodów (radca ministeryalny Adolf Seyschab);

IV. Sekcya dla technicznych spraw kolejowych: (szef: szef sekcyi Maksymilian Pichler), podzielona na następujące departamenta:

18. dla spraw trasowania kolei i nowych budowli kolejowych (szef: radca sekcyjny Adolf Doppler);
19. dla spraw konserwacyi i nadzoru kolejowego łącznie ze sprawami budowli uzupełniających i rekonstrukcyjnych na liniach zostających w zarządzie (szef: radca ministeryalny Aloizy Staně);
20. dla ogólnych spraw służby ruchu (szef: radca ministeryalny Gustaw Gerstel);
21. dla specyalnego nadzorowania służby ruchu pod względem techniki ruchu i pod względem ekonomicznym (szef: posiadający tytuł i charakter radcy Dworu radca generalnej dyrekcyi Ferdynand Titze);
22. dla tyczących się kolejnictwa zakładów elektrycznych, łącznie z technicznemi sprawami służby telegraficznej oraz dla innych specyalnych zakładów i urządzeń (szef: radca sekcyjny Maksymilian Leber);
23. dla techniczno-maszynowych konstrukcyj oraz dla spraw służby warstatowej i tworzenia pociągów, (szef: radca ministeryalny, Hans Kargl);
24. dla wojskowych spraw kolejowych (szef: posiadający tytuł i charakter radcy rządowego radca generalnej dyrekcyi Adolf Petrossi).

## Z Warszawy.

(Sprawa zniesienia warszawskiego okręgu żandarmskiego. — Kwestya skrócenia dnia roboczego. — Kradzieże na stacyi pogranicznej w Aleksandrowie).

Jak już wiadomo, ukazem carskim zniesiono specyalny warszawski okręg żandarmski i poddano żandarmów pod zarząd generał-gubernatora. Dotychczas naczelnik okręgu żandarmskiego porozumiewał się we wszelkich ważniejszych sprawach z pominięciem generał-gubernatora bezpośrednio ze swym przełożonym, ministrem spraw wewnętrznych w Petersburgu; obecnie pośrednia posada naczelnika żandarmów zostaje zniesiona, a zarząd nad żandarmami obejmuje generał-gubernator.

W teoryi zmianę tę powitaćby należało z uznaniem; przyczynia się ona bowiem do pewnego uproszczenia tak skomplikowanej administracyi Królestwa. Niestety jednak — jak piszą z Warszawy — i w tym wypadku praktyka nie idzie ręka w rękę z teoryą. Żandarmi tropili wprawdzie nielitościwie wszelkie knowania polityczne, a często nawet i najniewinniejsze i najbardziej uprawnione aspiracye narodowe i nie przebierali w środkach; z drugiej jednak strony stanowili oni pewien rodzaj opiekuńczych skrzydeł dla społeczeństwa, przynajmniej przeciwko najjaskrawszym wybrykom biurokracyi rossyjskiej.

Jedynym hamulcem samowoli była częstokroć wisząca bezustannie nad głowami czynowników, nie przechodząca przez rozmaite instancye, lecz skierowana wprost do Petersburga denuncyacya żandarmska. Nie brak zresztą wypadków, że i na miejscu naczelnik żandarmów oparł się wykonywaniu wyroków administracyjnych, wydanych przez miejscowe władze. Wyroki te, a mianowicie administracyjne wysłanie politycznie podejrzanych osób na Sybir, wykonywane bywały dopiero po porozumieniu się naczelnika kraju z naczelnikiem żandarmów. To też najnowsze rozporządzenie carskie, znoszące warszawski okręg żandarmski, nie wywołało w społeczeństwie polskiem zbyt wielkiego zachwytu.

Fabrykanci łódzcy przedłożyli opinii zjazdu handlowego w Niżnym Nowgorodzie kwestyę skrócenia dnia roboczego i zabronienia pracy nocnej. Projekt znalazł życzliwe poparcie ze strony fabrykantów moskiewskich.

Z Aleksandrowa pogranicznego piszą:

„Na miejscowej stacyi kolejowej wykryto niedawno cały szereg kradzieży, przypominających zręcznością swą sztuki magiczne. Okradano przeważnie wagony towarowe, niezwłocznie po przybyciu ich z zagranicy, i to w sposób tak dowcipny, iż władze kolejowe w ciągu półrocza nie wiedziały nic o tem, co się dzieje. Wagony przychodziły na stacyę w zupełnym porządku, przy przeładowywaniu były ściśle oglądane, najmniejszych śladów uszkodzeń nigdzie nie dostrzegano, a niemniej w każdym niemal wagonie brak było towaru. Jakkolwiek o braku tym spisywano odpowiednie protokoły, kładziono go wszakże na karb niepełności przy pakowaniu ładunku. Lecz z czasem wyczerpała się cierpliwość odbiorców, zaczęli oni występować z pretensyami na drogę sądową, a pretensye te rosły do ogromnych rozmiarów. Wówczas władze kolejowe zdobyły się na energię i wydelegowały na miejsce specyalnego inżyniera w celu dokładnego i kategorycznego wyjaśnienia o sposobach kradzieży. Po długiem pilnem badaniu inżynier przekonał się, iż kradzież dopełniana była nie przez drzwi, ale przez okna wagonu, zasuwane wprawdzie z wewnątrz i opatrzone w kratę ruchomą, ale nie zawsze zamykane.

„Po wykryciu w ten sposób drogi, jaką kradzieże były dokonywane, sprawę oddano sądowi. W tej chwili śledztwo jest w pełnym toku i prowadzi się bardzo energicznie. A jakkolwiek ostateczny jego rezultat nie jest jeszcze znanym, uzasadnione jest przypuszczenie, iż w przestępstwie brali udział także agenci zagraniczni, ładujący towary, którzy w tym celu nie zamykali okien wagonów. W ogólo sprawa przybiera ogromno rozmiary i zdaje się, że wmieszana do niej zostanie spora liczba kontrabandzistów, będących postrachem Aleksandrowa“.

## Sprawa kreteńska.

O stanowisku Rossyi w obec wypadków na Krecie piszą do *Politische Correspondenz* z Petersburga:

„Zajścia na Krecie zajmują w wysokim stopniu tutejsze koła rządowe i opinię publiczną Rossyi. Jakkolwiek nadchodzące z wyspy wiadomości stale brzmią wcale niepomyślnie, jednak rząd rossyjski nie da się popchnąć do jakiej wybitniejszej akcyi, celem zaprowadzenia spokoju na wyspie, lecz wytrwa konsekwentnie w obranej od początku postawie, przyłączając się sumiennie do wspólnej interwencyi mocarstw tak w Konstantynopolu, jak w Atenach. Takiem postępowaniem, które nie grozi ostygnięciem przyjaznych stosunków, łączących obecnie Rossyę z Turcyą, chce rząd rossyjski wywrzeć także rodzaj moralnego nacisku tam, gdzie może tkwią ukryte dążności, aby dobre porozumienie zniszczyć i na własną rękę przedsięwziąć akcyę. W Petersburgu podejrzywają bowiem Anglię o to, że stara się różnymi środkami odwracać uwagę mocarstw od Egiptu, aby w ten sposób rozwiązanie kwestyi egipskiej odroczyć na czas nieograniczony. Zresztą rząd rossyjski sądzi, że zgodna akcya mocarstw w sprawie kreteńskiej zdoła sympatye Greków ku swym współplemieńcom utrzymać na wodzy i rząd grecki wstrzymać od jawnego poparcia powstania. W Petersburgu panuje przekonanie, że przesilenie kreteńskie bardzo długo potrwa i jeszcze da powód gabinetom do licznych narad i kłopotów. Mimo to sądzą tu, że po drażliwej fazie, jaką przesilenie przebywa w tej chwili, nastąpi pewne uspokojenie, jakkolwiek bynajmniej nie ostateczne rozwiązanie kwestyi. Skoro minie krytyczne stadyum sprawy kreteńskiej, minister spraw zagranicznych, książę Łobanow-Rostowskij uda się prawdopodobnie na kilkutygodniowy urlop do Szwajcaryi.

W artykule widocznie inspirowanym pisze *Köln. Ztg*, iż, jeżeli rząd grecki nie potrafi poskromić wojowniczych namiętności swoich poddanych, natenczas mocarstwa będą szukały środków dla zmuszenia Greków do uszanowania woli całej Europy.

Korespondent dziennika ateńskiego *Akropolis* miał rozmowę z gubernatorem Krety, Berowiczem baszą. Gubernator zapatruje się na stan rzeczy bardzo sceptycznie i nie spodziewa się rychłego zażegnania burzy. W. Porta zwleka z odpowiedzią, skutkiem czego deputowani chrześciańscy znowu opuszczają Kaneę.

Z Kanei donoszą, że dnia 28 lipca przed południem, skutkiem przypadkowego strzału, który zranił żołnierza patrolującego, powstała panika. Turcy poczęli z okien strzelać do chrześcian i ścigali ich z nożami po ulicach. Angielski okręt wojenny „Hord“ wysłał na pomoc łódź z marynarzami, cofnął ją wszakże, gdyż stojące również pod Kaneą okręty francuskie i rossyjskie odmówiły wysłania marynarzy.

# KRONIKA

*Lwów, 31 lipca.*

— **Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Karol Stefan** przybył do Żywca.

— **JE. Marszałek krajowy,** Stanisław hr. Badeni, wyjechał do Wiednia.

— **Mianowania w Ministerstwie kolei żelaznych.** Oprócz nominacyj z okazyi zorganizowania Ministerstwa kolei żelaznych, podanych w „Części urzędowej“ dzisiejszego numeru *Gazety*, zamianował P. Minister kolei żelaznych w służbie konceptowej Ministerstwa kolei żelaznych:

Sekretarzami ministeryalnymi: wicesekretarzy ministeryalnych dr. Karola Aichenwehr-Rumlera, dr. Roberta Sturma, Stefana hr. Romera i Władysława Millera, tudzież inspektora austr. kolei państwowych dr. Juliusza Schlag;

wicesekretarzami ministeryalnymi, komisarzy gen. inspekcyi austr. kolei państwowych: dr. Hansa Kolisko i dr. Ryszarda Ziffera, inspektora austr. kolei państw. Zygmunta Sonnenscheina, rewidenta rachunkowego dr. Franciszka Strigla, koncepistów ministeryalnych Alfreda Ressiga, dr. Edwarda Donheimer-Herlth, dr. Hansa Dobenau-Dobnera i dr. Hansa Gabera, wreszcie sekretarza I klasy austr. kolei państwowych dr. Teobalda Pollaka;

koncepistami ministeryalnymi: komisarza-adjunkta gener. Inspekcyi austr. kolei państwowych dr. Maksa Pichlera, sekretarzy II kl. austr. kolei państwowych dr. Teodora Zelinkę, dr. Alberta Ostheim-Speila, dr. Franciszka Deschka, dr. Izydora Mauthnera i dr. Wojciecha Geutebrücka, wreszcie koncepistów austr. kolei państwowych dr. Józefa Gormasza, dr. Ryszarda Marqueta, dr. Ottona Müllera, Ottona hr. Sarntheina, dr. Kazimierza Artwińskiego i dr. Henryka Schlesingera.

W służbie technicznej: radcami budownictwa w VII klasie rangi: inspektora gener. Inspekcyi austr. kolei żelaznych Ferdynanda Gottslebena, dalej starszych inspektorów austr. kolei państwowych Ottona Lendecke, Rudolfa Bartla, Antoniego Spiessa, Jana Pernekera i Eugeniusza Stacha, — wreszcie inspektorów austr. kolei państwowych Ludwika Petschachera. Gustawa Herz-Wilfrieda, Jana Cieślikowskiego, Aleksandra Trutschka, Ferdynanda Wallnera, Leona Fraenkla, Oskara Melzera, Ryszarda Muzila, Wincentego Jahodę, Leopolda Schicka, Floryana Stanzla, Ernesta Baudischa, Jul. Hübnera, Hugona Köstlera, Józefa Kuraka, Teodora Schmidta, Franciszka Zacha, Chrystyana Langa, Ignacego Rohaczka, Ottona Grunda, Stanisława bar. Przychackiego, Juliusza Spitznera, Jana Tlacha, Henryka Herza, Karola Stöckla, Fryderyka Kienespergera, Ludwika Tietenbachera i Józefa Zuffera;

starszymi inżynierami w VIII klasie rangi: komisarzy gener. Inspekcyi austr. kolei żelaznych Edwarda Deeben-Pichlera, Jakóba Mikulego Gustawa Posta, Emila Broscha i Jerzego Ortmanna; dalej inspektorów austr. kolei państwowych Franciszka Walę, Henryka Karplusa, Jerzego Ranka, Aleksandra Linnemanna, Antoniego Schierscha, Bronisława Magierowskiego, Maksymiliana Jülliga i Emila Arnolda; wreszcie starszych inżynierów austr. kolei państwowych Konstantego Chaberta, Karola Ertla, Leopolda Mayera, Jakóba Mayera, Aloizego Buczka, Edwarda Lury'ego, Aloizego Pfeiffera, Albina Bonczaka, Karola Schündlera, Wilhelma Hansera, Alberta Wechslera, Franciszka Stržižeka, Karola Melchara, Józefa Bradaca, Franciszka Urbana, Emila Stempfa, Franciszka Machowetza, Feliksa Willingera, Franciszka Stiegera, Antoniego Stohla, Bernarda Schneidera, Wacława Schustera, Ferdynanda Nebesky'ego i Józefa Bartaka;

inżynierami w IX kl. rangi: komisarza-adjunkta gener. Inspekcyi austr. kolei żelaznych Wolfganga bar. Ferstla, dalej starszych inżynierów austr. kolei państwowych Józefa Fortwänglera, Karola Rosnera, Adolfa Weissera, Filipa Hanke, Wiktora Kramera i Rudolfa Axmanna.

W służbie rachunkowej: starszymi radcami rachunkowymi w VII kl. rangi: starszych inspektorów austr. kolei państwowych Karola Suchowsky'ego i Karola Herolda;

radcami rachunkowymi w VIII kl. rangi: rewidenta rachunkowego Franciszka Morellego i inspektora austr. kolei państwowych Adolfa Schelivsky'ego.

W służbie kasowej: kontrolorem kasy głównej w VII kl. rangi: inspektora austr. kolei państwowych Ludwika Mellina;

kasyerami głównymi w VIII kl. rangi: starszego rewidenta austr. kolei państwowych Antoniego Skladala i rewidenta austr. kolei państwowych Gustawa Bodensteina; — wreszcie

w służbie kancelaryjnej: starszym dyrektorem urzędów pomocniczych w VII. kl. rangi: starszego inspektora austr. kolei państwowych Józefa Welzla; dyrektorami urzędów pomocniczych w VIII. klasie rangi: starszego oficyała austr. kolei państwowych Karola Heima i oficyała austr. kolei państwowych Jana Haselbergera.

P. Minister kolei żelaznych z okazyi przeprowadzenia nowej organizacyi państwowej administracyi w generalnej Inspekcyi austr. kolei państwowych zamianował:

inspektorami w VII. klasie rangi: starszego inspektora austr. kolei państwowych Aloizego Perseina, inspektorów austr. kolei państwowych Karola Ballaka, Wilhelma Rodlera i Henryka Grafa, tudzież komisarzy generalnej Inspekcyi austr. kolei żelaznych Adolfa Walzla *(extra statum* w służbie w Ministerstwie kolei żelaznych), radcę ces. Stanisława Rybickiego, Emila Planker-Klapsa *(extra statum* w służbie w Ministerstwie kolei żelaznych), Jana Follhofnera *(extra statum* w służbie w Ministerstwie kolei żelaznych), Augusta Leona, Antoniego Pelnarza i Karola Wurtha;

komisarzami w VIII. klasie rangi: inspektora austr. kolei państwowych Adolfa Richtera; starszych inżynierów austr. kolei państwowych Stanisława Hoszowskiego, Hugona Kaluschke,

Adolfa Burstyna, Wiktora Etmayera i Jana Szczepaniaka, dalej komisarzy-adjunktów generalnej Inspekcyi austr. kolei żelaznych Henryka Jileka (*extra statum* w służbie w Ministerstwie kolei żelaznych), Adolfa Lobmeyra, Aloizego Michnę (*extra statum* w służbie przy Ministerstwie kolei żelaznych) i Hermana Blackenburg-Baravalle, dalej inżynierów austr. kolei państwowych Stefana Bredę i Jana Kofend, wreszcie oficyała austr. kolei państwowych Józefa Reinharta.

— **Z c. k. Dyrekcyi poczt** otrzymujemy zawiadomienie, że otwarcie c. k. urzędu pocztowego w Lipniku koło Białej — na czas nieoznaczony zawieszone zostało.

Miejscowość Lipnik z przysiółkiem Leszczyny przydziela się napowrót do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Białej.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Delegatami ordynaryatu do Rad szkolnych okręgowych ustanowieni: dla okręgu lwowsko-zamiejskiego ks. Jan Piskorski, dziek. i prob. w Prusach, dla okręgu śniatyńskiego ks Jan Fischer, prob. w Śniatynie. — Administratorami zamianowani: ks. Antoni Rokosz w Horożance, O. Bernard Krukierek, Dominikanin, w Podkamieniu koło Brodów. — Kooperatorami ustanowieni: w Czortkowie O. Fr. Rączkowski w Podkamieniu koło Brodów, O. Benedykt Prokop zak. OO. Dominikanów, w Rozdole O. Teodor Bajorek zak. OO. Karmelitów. — Jurysdykcyę otrzymali: O. Floryan Janocha, prowincyał OO. Kapucynów, O. Daniel Magoński, Bernardyn i ks. Maryan Jakubowski, neomysta.

Konkurs na probostwo w Horożance ogłoszony z terminem do 15 września b. r.

Święcenie subdyakonatu dnia 5 lipca z rąk Najprz. ks. biskupa-sufragana, a święcenie dyakonatu 12 lipca i presbiteratu 19 lipca z rąk Najprzew. ks. Arcybiskupa otrzymali alumni seminaryum dyecez.: Bielski Zygmunt, Cywiński Fryd., Czyrek Jan, Domański Józef, Dubiel Wal., Dziurzyński Kazimierz, Hopek Stanisław, Jakubowski Maryan, Janowski Franciszek, Jarek Józef, Kołodziej Józef, Koziarz Stefan, Kuczyński Józef, Limanowski Bronisław, Mayer Albin, Muszyński Tadeusz, Nadolski Ignacy, Sanojca Józef, Seretny Emil, Skorny Tadeusz, Struś Michał, Szwaiger Ludwik, Urba Maryan, Wojnowski Stanisław, tudzież dyakoni: Gerstman Adam i Jurkiewicz Cypryan, ten ostatni z zakonu OO. Bernardynów.

Wizytacyę kanoniczną dekanatu buczackiego rozpocznie ks. biskup-sufragan Weber w następującym porządku: 22 sierpnia przyjazd do Maryampola, 23 i 24 w Maryampolu, na noc do Uścia zielonego, 25 w Uściu zielonem, na noc do Monasterzysk, 26 i 27 w Monasterzyskach, na noc do Kowalówki, 28 i 29 w Kowalówce, na noc do Barysza, 30 i 31 w Baryszu, 1 września na noc do Buczacza, 2, 3, 4 w Buczaczu, na noc do Potoka złotego, 5 w Potoku złotym, na noc do Koropca, 6 w Koropcu.

— **Kursa feryalne dla lekarzy.** Za zezwoleniem Wysokiego c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty odbędą się na Wszechnicy wiedeńskiej podczas letnich feryj 1896 dwa tak zwane kursa feryalne dla lekarzy; każdy kurs trwa 4 tygodnie, z których pierwszy rozpocznie się 3 sierpnia, a drugi 1 września. Program tych kursów wydany został przez wiedeński dekanat lekarski, który udziela bliższych wskazówek o tych kursach.

Przegląd wykładów i docentów, którzy je odbywać będą, zamieszczone zostały w 30 numerze tygodnika: *Das österreichische Sanitätswesen* z 23 lipca 1896.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Józef Mierzeński z Kopyczyniec, Maryan Arnold Lang z Pilzna, Adolf Zeitner z Krakowa i Edward Wibiral z Tuszowa, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów prawa.

— **W Bereźnicy** otwartą zostanie z dniem 1 września b. r. krajowa niższa szkoła rolnicza, której celem będzie przeważnie kształcenie synów włościan na gospodarzy praktycznych. Bliższe dane co do warunków przyjęcia do szkoły i jej programu, zamieszczone są w dziale inseratowym dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Rewiry rybackie.** W dzisiejszym „Dzienniku urzędowym" naszej *Gazety*, znajduje się edykt c. k. Namiestnictwa co do stanowczego podziału dorzecza rzeki Stryja na rewiry rybackie.

— **Panoramę „Golgoty"** na wzgórzu Stryjskiem, zwiedziło w tych dniach ośmdziesięciu kilku terminatorów, pozostających pod opieką oddziału św. Stanisława Kostki, pod przewodnictwem swego kierownika duchownego, O. Błażeja Szydłowskiego, T. J. i prezesa oddziału p. Władysława Zeńczaka, korzystając z ułatwień jakich im udzielił zarząd panoramy, rozdawszy 50 tanich biletów między młodzież rękodzielniczą. Terminatorowie pod silnem wrażeniem dzieła, wśród uroczystej ciszy słuchali objaśnień O. Szydłowskiego, poczem z własnego popędu ukląkłszy, odspiewali pieśń nabożną. Wzruszeni do głębi, opuścili panoramę, obdarzeni na drogę przez zarząd 25 egzemplarzami książeczki objaśniającej dzieło p. Styki, a napisanej przez ks. Wrólewskiego, T. J. Spodziewać się należy, że inne towarzystwa, zwłaszcza rzemieślnicze, korzystając z obywatelskiej uczynności zarządu panoramy, pójdą w ślad za tym przykładem.

— **W internacie c. k. seminaryum** naucz. w Sokalu znajdzie pomieszczenie 20 do 25 wychowanków. Prośbę o przyjęcie do internatu należy wnieść na ręce dyrekcyi seminaryum naucz. najdalej do 20 sierpnia b. r. i zaopatrzyć ją w następujące załączniki: 1. metrykę chrztu, 2. ostatnie świadectwo szkolne, 3. w razie przerwy w naukach także świadectwo moralności, 4. świadectwo zdrowia, wydane przez powiatowego lekarza, 5. świadectwo ubóstwa. Uczniowie, którzy już pozostawali w zeszłym roku szkolnym w internacie sokalskim, mają do prośby o ponowne przyjęcie dołączyć tylko świadectwo ubóstwa. Pewna liczba wychowanków będzie przyjętą do internatu bezpłatnie, inni za dopłatą od 2 do 5 zł. miesięcznie. Wszyscy wychowankowie mają zaopatrzyć się w potrzebną odzież, bieliznę i pościel. Sprawa przyjęcia do internatu będzie rozstrzygniętą dopiero po egzaminie wstępnym, który odbędzie się 1 i 2 września b. r.

= **Nieszczęśliwy wypadek** zdarzył się wczoraj popołudniu przy burzeniu domu pod l. 30 przy ulicy Gródeckiej. Skutkiem runięcia ściany, zasypani zostali robotnicy Łanowy Jan i Mach Jan rumowiskiem, w chwili, gdy przystąpili do rozbierania fundamentów. Po bezzwłocznem odkopaniu nieszczęśliwych stwierdzono, że Łanowy, liczący lat 40, ojciec dwojga dzieci, doznał złamania nogi i obojczyka i poniósł śmierć na miejscu. U Macha skonstatowało pogotowie stacyi ratunkowej tylko kontuzyę w krzyżach i po zaopatrzeniu odstawiło go do domu.

Dom pod l. 30 zakupił na materyał Eizyk Tieger, a burzenie poruczył majstrowi murarskiemu Kajetanowi Senaczkowi, który do tej czynności użył powyższych zarobników. Zwłoki odesłano do kostnicy szpitala powszechnego, celem przeprowadzenia sądowo-lekarskiej obdukcyi, a śledztwo wykaże, czy i komu przypisać należy winę w niniejszym wypadku.

— **Józef Haas,** generalny konsul austro-węgierski, utonął w Shanghai. Depesza, donosząca o tym wypadku wiedeńskiemu urzędowi spraw zagranicznych, nie przynosi bliższych szczegółów. Zmarły położył wielkie zasługi około rozwoju eksportu produkcyi austryackiej do Chin.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Stefan Ertel, architekt-budowniczy, przeżywszy lat 38.

W Stryju, Edmund Opolski, c. k. notaryusz, w szerokich kołach wielce poważany i ceniony.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 31 lipca godz. 10 rano 1896.

| Dnia | Godz. | Barometr mm. * | Temperatura °C. | Wiatr | | Zachmurzenie nieba (0—10) ** |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | kierunek | siła | |
| 30/7 | 2 połud. | 760 98 | +32 0 | SSE | 2 | 3 |
| 30/7 | 9 wiecz. | 760·22 | +25·4 | SE | 2 | 1 |
| 31/7 | 7 rano | 761·27 | +23·0 | S | 2 | 1 |

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 30 lipca do 7 rano dnia 31 lipca b. r. była +32 2°C., najniższa +19 5°C.

Barometr stoi w mierze.

Pogoda.

---

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Pożary.** W Uściu zielonem, w powiecie buczackim, zgorzało onegdaj około 60 domów, między tymi: urząd gminny, koszary żandarmeryi, oba probostwa rz. kat. i gr. kat. dzwonnica cerkwi, dach na kościele i t. d. Mnóstwo ludzi pozostało bez dachu i bez chleba.

Równocześnie wybuchł znaczny pożar w Nowosiółce Jazłowieckiej tegoż powiatu, lecz bliższych szczegółów dotąd brakuje.

— **Samobójstwo.** Sekretarz czerniowieckiej Dyrekcyi skarbu, Franciszek Tschek, który od dłuższego czasn zdradzał anormalny stan umysłu, wniósł w dniu 23 z. m. prośbę o urlop, ale nie czekając decyzyi, opuścił cichaczem Czerniowce i napróżno był poszukiwany przez żonę. W tych dniach nad brzegiem Dunaju w Linzu, znaleziono odzież i dokumenta, wskazujące, że należały one do nieszczęśliwego Tscheka, który widocznie w przystępie obłąkania utopił się. Ciała nie wyłowiono dotychczas. Franciszek Tschek pochodził z Czech, liczył lat 40, a od czterech i pół lat pełnił służbę na Bukowinie.

— **Wściekłe świnie.** W Nowych Mamajowcach na Bukowinie, wściekło się kilka świń wieśniaka Majdana. Zwierzęta zabito.

— **Straszliwy wybuch** miał miejsce wczoraj w Pięciokościołach na Węgrzech. W magazynie rakiet Rössla w ratuszu nastąpiła eksplozya, skutkiem zapalenia się prochu strzelniczego. Dwie osoby zostały zabite na miejscu, a przeszło 200 osób, znajdujących się podówczas na placu przed ratuszem poranione, wiele z nich śmiertelnie. W całem mieście panuje przygnębienie. Burmistrz Aidinger, który stał przed bramą ratusza, został wrzucony na środek placu; eksplozya wydarła mu część policzka. Również ciężko rannym jest dyrektor poczt i telegrafów, Opris. Po zlokalizowaniu pożaru znaleziono w składzie 3 zwęglone trupy. Policya zarządziła ścisłe dochodzenia.

— **Wielkie pożary.** Pożar centralnej hali targowej w Budapeszcie, o czem doniosła wczorajsza depesza, ugaszono wczoraj w południe. Szkoda wynosi 60.000 zł. Gmach był ubezpieczony. Pożar wszczął się prawdopodobnie przez nieostrożność dekarza lutującego dach. Wdrożono śledztwo.

W warstatach okrętowych firmy „Harland Wolf" w Belfaście wybuchł pożar, który zniszczył warstaty. Spalił się też budynek, w którym stała maszyna i warstaty firmy budowy okrętów „Werkman, Clarc i Comp." Straty podają na 300.000 funtów szterlingów.

— **W Rzymie** odbył się we środę w ścisłem kole rodzinnem ślub prezesa gabinetu włoskiego, margrabiego Rudini'ego z margrabiną Imisa.

— **Psie mody.** Jedna z paryskich gazet codziennych pisze dosłownie. „Oto najświeższe mody dla piesków: Rano na wsi należy ubierać pieska w paltocik niebieski z szerokim kołnierzem lub w pudermantel z kapturkiem, gdy kurz na drogach. Popołudniu w ubranko z zielonego strzeleckiego sukna z szaremi wypustkami, z potrójnym kołnierzem. Piesek szanujący się powinien mieć kostium, zastosowany do ubrania swej pani".

## Notatki literacko-artystyczne.

**„Przegląd literacki",** pismo wychodzące w Krakowie, które w krótkim czasie zdobyło sobie powszechne uznanie, jako organ poważnej i ściśle przedmiotowej krytyki, dający pełny obraz ruchu literackiego u nas, mogą nabywać prenumeratorowie nasi po zniżonej cenie.

Każdy prenumerator, który do dnia 1 sierpnia nadeszle do naszej administracyi kwotę 90 ct., otrzyma wszystkie zeszyty *Przeglądu literackiego* od 1 lipca do końca r. b. Gdyby zaś który z naszych prenumeratorów pragnął mieć cały rocznik *Przeglądu literackiego* (od stycznia do grudnia r. b.), zechce na ten cel nadesłać kwotę 1 zł. 80 ct., w którą to kwotę wliczają się już i koszta przesyłki pocztowej z Krakowa.

---

**Nowa opera polska.** P. Zygmunt Noskowski złożył dyrekcyi teatru lwowskiego dwuaktową poważną operę, osnutą na tle historyi rzymskiej, p. t. *Livia Quintilla.* Jest to pierwsze dzieło sceniczne, którego autorem jest znakomity muzyk warszawski.

---

**Goplana Żeleńskiego** nie przestaje ściągać publiczności do krakowskiego teatru miejskiego, pomimo bezprzykładnego upału dni ostatnich, jak również pomimo wyjazdu znacznej części Krakowian z miasta. —Czwarte z rzędu przedstawienie znowu szczelnie napełniło teatr a pod względem artystycznym zadowolnić mogło nawet wybrednych słuchaczy. Zarówno orkiestra, jak i spiewacy przyzwyczaili się do siebie i z coraz większą pewnością siebie — jak stwierdzają dzienniki krakowskie — przystępują do wykonania trudnych ustępów.

Ostatnie przedstawienie „Goplany" przełożyła dyrekcya teatru z piątku na niedzielę i Lwowianie mogą więc jeszcze zdążyć na czas do Krakowa, by tam poznać utwór, który podbił odrazu wszystkich wstępnym bojem.

---

**Repertoar teatru** hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera, w teatrze letnim:

Dziś, w piątek nie ma przedstawienia.

Jutro, w sobotę „Montjoye" komedya w 5 aktach Feuilleta. Z udziałem pani Kwiecińskiej oraz pp. Żelazowskiego, Woleńskiego Chmielińskiego i Walewskiego w głównych i popisowych rolach.

W niedzielę „Zbójcy," tragedya w 5 aktach Fryderyka Schillera z pp. Żelazowskim w roli Franciszka, p. Woleńskim w roli Karola. W roli Amelii wystąpi panna Helena Marton, w roli Rollera p. Jan Nowacki, artysta teatru poznańskiego.

W poniedziałek nie będzie przedstawienia.

We wtorek (wznowienie) „Wojna podczas pokoju", komedya w 5 aktach G. Mosera i Fr. Schönthana.

---

# Wspomnienia z martwego domu

powieść

**Teodora Dostojewskiego**

przełożył z rossyjskiego

Józef Tretiak.

(Ciąg dalszy).

## Część pierwsza.

I.

**Martwy Dom.**

Nasz dom więzienny stał na krawędzi fortecy, tuż pod wałem fortecznym. Popatrzysz, bywało, przez szczeliny ostrokołu na świat Boży, czy nie zobaczysz tam czegokolwiek? i widzisz tylko skrawek nieba i wysoki wał ziemny, porosły burzanem, a po tym wale tam i napowrót, dniem i nocą, chodzi straż wojskowa, i zaraz pomyślisz, że przejdą całe lata, a ty tak samo będziesz podchodził do częstokołu i zobaczysz ten sam wał, taką samą straż na wale i ten sam maleńki skrawek nieba, nie tego nieba, które nad więzieniem ale innego, dalekiego, wolnego nieba. Wyobraźcie sobie wielki dziedziniec, dwieście kroków długi a półtorasta szeroki, dziedziniec w kształcie nieregularnego sześciokąta, cały otoczony częstokołem z wysokich pali, mocno i głęboko w ziemię wbitych, szczelnie przystających do siebie krawędziami, utwierdzonych poprzecznemi belkami i z góry zaostrzonych: oto zewnętrzna rama więzienia. W jednej ze stron tej zagrody jest mocna brama, zawsze zamknięta, dniem i nocą strzeżona, otwierano ją tylko, aby puścić więźniów na roboty. Za tą bramą był jasny, wolny świat, tam żyli ludzie, jak wszędzie. Ale po tej stronie ostrokołu ów świat wydawał się marzeniem fantastycznem. Tutaj był świat osobny, do żadnego innego niepodobny, tu były swoje odrębne prawa, swoje stroje, zwyczaje, obyczaje: dom żywcem pogrzebanych, życie — jakiego nigdzie nie znaleźć i ludzie szczególni. Ten to osobliwy zakątek zamierzam opisać.

Wchodząc do ogrodzenia, widzicie w jego wnętrzu kilka budynków. Po obu stronach wewnętrznego dziedzińca ciągną się dwa długie domy; to są „kazarmy" czyli koszary. Tu mieszkają aresztanci, rozmieszczeni według tego, do jakiego rzędu przestępców należą. Dalej w głębi dziedzińca jeszcze jeden budynek drewniany: to kuchnia podzielona na dwa oddziały. Dalej jeszcze budynek, gdzie pod wspólnym dachem mieszczą się piwnice, spichrze i szopy. Środek dziedzińca niezabudowany, tworzy równy i dość wielki plac. Tu szykują się aresztanci, tu następuje ich wywoływanie i sprawdzanie rano, w południe i wieczór, a niekiedy i częściej, co zależy od podejrzliwości strażników i ich umiejętności prędkiego liczenia. Wkoło, pomiędzy budynkami a ostrokołem, zostaje jeszcze dość wolnej przestrzeni. Tutaj pod tylnemi ścianami budynków niektórzy więźniowie, posępniejsi i więcej stroniący od ludzi, lubią chodzić w czas nieroboczy, zakryci od oczu ludzkich i dumać swoje dumy. Spotykając się z nimi podczas takich przechadzek, lubiłem wpatrywać się w ich ponure, piętnowane twarze i zgadywać, o czem oni tak dumają? Był jeden z zesłanych, którego ulubionem zajęciem w czasie wolnym było liczenie palów. Wszystkich palów było półtora tysiąca, wszystkie on liczył i miał na uwadze. Każdy pal w jego rachunku oznaczał dzień; każdy dzień odliczał po jednym palu i tym sposobem po ilości niedoliczonych pali mógł widzieć, jak długo mu jeszcze potrzeba zostawać w katordze. Wiele lat wypadało mu jeszcze czekać, ale w więzieniu było dość czasu na nauczenie się cierpliwości. Widziałem raz, jak się żegnał z towarzyszami aresztant, który przebył dwadzieścia lat w katordze i nakoniec wychodził na wolność. Byli tacy, którzy pamiętali, jak wchodził do więzienia młody, o nic się nie troszczący, nie myślący ani o swojej zbrodni, ani o karze. Wychodził siwy starzec, z twarzą ponurą i smutną. Milcząc obchodził wszystkie nasze kazarmy, modlił się przed obrazami, a potem nizko, wpół zginając się, kłaniał się swoim towarzyszom i prosił, aby go źle nie wspominali. Pamiętam także, jak pewnego aresztanta, który był przedtem zamożnym właścicielem sybirskim, wezwano raz pod wieczór do bramy. Półroku przedtem otrzymał on wiadomość, że jego żona wyszła zamąż i mocno to odczuł. Teraz ta żona właśnie podjechała do bramy, wywołała go i dała mu jałmużnę. Pomówili z sobą ze dwie minuty, zapłakali i pożegnali się na wieki. Widziałem twarz jego, kiedy wracał do kazarmy.... Tak, tutaj można było nauczyć się cierpliwości.

Gdy zmierzch zapadał wprowadzano wszystkich nas do kazarmów i zamykano na całą noc. Ciężko mi było zawsze wracać z dziedzińca do naszej kazarmy. Była to długa, niska, duszna sala, mdło oświetlona łojówkami, z ciężkim, zabijającym zapachem. Ni

pojmuję teraz, jak w niej przeżyłem lat dziesięć. Do spania na tak zwanych „narach“ [1]) miałem tylko trzy deski; to było całe moje miejsce. Na tych „narach“ w naszej tylko izbie mieściło się trzydziestu ludzi. W zimie zamykano nas wcześnie; trzeba było ze cztery godziny czekać, dopóki wszyscy zasną. A do tego gwar, hałas, śmiechy, przekleństwa, dźwięk łańcuchów, swąd i kopcenie, golone głowy, piętnowane twarze, łatane ubiory — wszystko napiętnowane, zbezczeszczone. Tak, człowiek dużo wytrzymać może. Człowiek jest istotą do wszystkiego przywykającą, i myślę, że to najlepsze jego określenie.

Mieściło się nas w ostrogu [2]) prawie stale około półtrzecia sta ludzi. Jedni przybywali, drudzy kończyli karę, inni umierali. I kogo tu nie było! Myślę, że każda część, każda gubernia Rossyi miała swoich przedstawicieli. Byli inoplemieńcy, było między skazańcami kilku nawet kaukaskich górali. Podzieleni byli według stopnia przestępstw, a więc według liczby lat kary, naznaczonych za przestępstwo. Trzeba przypuścić, że nie było takiego przestępstwa, któreby tam nie miało swego przedstawiciela. Podstawę całej ludności więziennej stanowili cywilni przestępcy (s i l n o katorżni — zamiast *zsylno katorżni* — jak się sami naiwnie nazywali). Byli to przestępcy zupełnie pozbawieni wszelkich praw, odcięte od społeczeństwa strzępy, z twarzą napiętnowaną, na wieczne świadectwo, że są wyrzutkami społecznymi. Przysyłano ich do ciężkich robót na ośm do dwunastu lat, a potem rozsyłano gdziekolwiek po wsiach sybirskich, jako p o s i e l e ń c ó w. — Byli i przestępcy wojskowi, niepozbawieni praw swego stanu, jak w ogóle w rossyjskich rotach aresztanckich. Przysyłano ich nie na długo, a kiedy termin kary nadszedł, odsyłano tam, skąd przyszli, do sybirskich liniowych batalionów, jako żołnierzy. Wielu z nich wnet powracało do ostrogu za powtórne ważne przestępstwa, ale już nie na krótko, tylko na lat dwadzieścia. Ten oddział nazywał się „wiecznym“ (po rossyjsku „wsiegdasznim“). Ale i „wieczni“ nie byli jeszcze zupełnie pozbawieni praw stanu. Nakoniec był jeszcze jeden oddział najstraszniejszych przestępców, przeważnie wojennych, oddział dość liczny. Nazywał się „osobnym oddziałem“. Przysyłano tu przestępców z całej Rossyi. Oni sami uważali siebie za wiecznych i nie wiedzieli, czy jest jaki termin ich kary. Podług prawa powinni byli dwa lub trzy razy pracować więcej, niż inni. Trzymano ich w ostrogu, dopóki nie zostaną otwarte na Syberyi najcięższe roboty katorżne. „Wam do terminu, a nam wzdłuż po katordze“ — mówili oni do innych uwięzionych. Słyszałem potem, że oddział ten został zniesiony. Prócz tego zniesiony został na naszej fortecy i cywilny porządek i urządzoną została jedna powszechna wojenno-aresztancka rota. Rozumie się, że razem z tem zmienił się zarząd. Opisuję tu zatem rzeczy minione, dawniejsze....

Dawno to już było. Wszystko to teraz przedstawia mi się jak we śnie. Pamiętam, kiedy wszedłem do ostrogu. Było to już wieczorem, w miesiącu styczniu. Zmierzchało się; lud więzienny wracał z robót. Gotowano się do sprawdzenia. Wąsaty podoficer otworzył nakoniec przedemną drzwi do tego dziwnego domu, w którym miałem przeżyć tyle lat, przenieść tyle ciężkich wrażeń. O tych wrażeniach, nie doznawszy ich w rzeczywistości, nie mógłbym mieć nawet dalekiego i niejasnego pojęcia. Naprzykład, w żaden sposób nie mógłbym sobie tego wyobrazić: co jest strasznego, męczącego w tej okoliczności, że przez całe dziesięć lat mojej katorgi nie będę ani przez chwilę sam jeden. Na robocie zawsze pod konwojem, w domu z dwustu towarzyszami i ani razu, ani razu sam. Zresztą, czy do tego tylko miałem się jeszcze przyzwyczaić!

(Ciąg dalszy nastąpi).

---

[1]) Drewniany pomost do spania pod ścianami. Przyp. tłóm.

[2]) Zwykła nazwa podobnych więzień w Rossyi. Przyp. tłóm.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

## Stan ziemiopłodów w Galicyi wschodniej.

(Dokończenie).

O jęczmieniu wiemy, że nie spełnił oczekiwań gospodarzy — nie udał się dobrze — w ogóle jest niski i rzadki. Szczególnie późne jęczmiona są bardzo słabe i rzadkie — niewyrosłe i kłosy mają małe. Stan jęczmienia musimy przeto uważać jako średni, przeważna bowiem część powiatów za taki go uznała, choć nie brak i okolic, w których okazał się wybornym. Chwalą go sobie bardzo koło Sieniawy, Starego miasta, Bohorodczan. W Przemyskiem, Jarosławskiem — jest jęczmień średni, to samo w Gródeckiem, Cieszanowskiem i Złoczowskiem. Nie brak powiatów, w których stan jęczmienia jest miernym a co najgorsza należą do tego powiaty górskie, jak Lisko, dalej powiaty o słabszych ziemiach jak okolica Narola, choć nie brak i powiatów o pysznej ziemi podolskiej jak okolica Jazłowca i Tłustego. Wreszcie znalazły się powiaty, mianowicie Stryjski i okolica Halicza, w których jęczmień jest stanowczo złym.

Wszędzie, gdzie o stanie jęczmienia wyrażają się mniej dodatnio, to owies przynajmniej o jeden stopień lepiej się przedstawia, dlatego jeśli jęczmień za średni przyjmujemy, owies musimy nazwać dobrym. Nawet górskie okolice, dla których owies główną stanowi podporę w gospodarstwie, nie skarżą się na brak urodzaju owsa, owszem nawet przeciętnie dobrego spodziewają się rezultatu. Natomiast koło Halicza i Cieszanowa tylko wczesne owsy są nie złe, a tych jest nie wiele, przeto w tamtych okolicach owies jest dosyć miernym. Zupełnie przeciwnie rzecz się ma w powiecie zbaraskim. Tam późne owsy są ładne, a wczesne znacznie gorsze. W górnej części powiatu przemyskiego nad Sanem owies nie wyrósł, a koło Mikuliczyna i Żabiego, zatem w powiatach najbardziej na południe wysuniętych‘ owies jest średnim.

Jak się z powyższego zestawienia okazuje, jarzyny w ogóle nie mogą się porównać z oziminami i wypadły cokolwiek mniej niż dobrze.

Natomiast wilgotne powietrze w ostatnich tygodniach bardzo sprzyjało roślinom strączkowym. To też nie rzadko spotykamy się z doniesieniem, że groch, bób, bobik i wyka są wyborne, a już wszędzie prawie, że są dobre. Nadmiar wilgoci zaszkodził widocznie bobikowi w okolicach Tłustego, gdyż na łodygach bobiku pokazują się tam grzybki czarne. Warto wymienić te powiaty, które szczycą się wybornym stanem tych roślin, zwłaszcza, że stanowczo pomyślnych wiadomości o stanie zasiewów zbyt wiele nie mamy. Zaliczamy przeto do tego szczęśliwego szeregu powiaty jarosławski z całym okręgiem sieniawskim, przemyski szczególnie koło Niżankowic, brzozowski, staromiejski, mościski koło Sądowej Wiszni, stanisławowski w okolicy Halicza, podhajecki, zbaraski, zaleszczycki i kosowski.

W innych powiatach rośliny strączkowe znajdują się w dobrym stanie, w kilku zaledwie w średnim. Jedynie okolica Dubiecka wykazuje, że groch wcale się tam nie udał a bobik i wyka średnio się przedstawiają.

Kukurudza przeważnie usprawiedliwiła wielkie nadzieje. Wprawdzie wskutek deszczów pożółkła nieco, a roboty około kukurudzy pod wielu względami pozostawiły do życzenia, bo jeszcze teraz nie przestają jej obsapywać w niektórych miejscowościach, aby choć późno dopędzić zaniedbane roboty — a jednak stan kukurudzy jest w ogóle wybornym, szczególnie w południowych powiatach naszego Podola. Koło Tarnopola zaś, Trembowli, Stanisławowa, kukurudza jest trochę gorszą, ale zawsze można ją nazwać zupełnie dobrą. Z powodu zimna i słoty mało się rozwinęła, tylko w okolicach Chmielowa i dlatego tam stan jej jest średni.

Koniczyny przeważnie zebrane mimo słoty i trudności wysuszenia dały wyborne rezultaty. Obfite jej plony gęsto w stożkach i stertkach na polu ustawione choć deszcze przeszkadzały, przez co koszt zbioru niepomiernie zwiększyły, dały się jeszcze zebrać w tych niewielu dniach pogodnych. Są jednak powiaty, w których bardzo udałą koniczynę do tej pory trudno było wysuszyć. Stoi ona w kopicach, bo mała jej część została tylko zwiezioną. W tem niekorzystnem położeniu znajdują się właśnie okolice Birczy, Staregomiasta, Żurawna i kilku innych a w Podwołoczyskach koniczyna gnije wskutek słoty.

To samo prawie co o koniczynie, dałoby się powiedzieć i o zbiorze siana, z tym tylko dodatkiem, że znacznie mniejszy urodzaj spowodował także mniej dobre zbiory.

Kartofle i buraki przetrzymały nieźle ciężkie dni słoty, na nizinach tylko doznając wielkiej porażki.

---

## Targ zbożowy.

**Lwów,** 31go lipca: pszenica 7·20 do 7·40 zł., żyto 5·60 do 5·90, jęczmień browarny —·— do —·—, jęczmień pastewny 4·50 do 5·—, owies 5·60 do 6·—, rzepak 8·50 do 8·75, groch 4·50 do 8·—, wyka 4·50 do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·50, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary 10·— do 18·—, chmiel nowy na termina 30·— do 40·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

# OSTATNIA POCZTA

Dotychczasowa gen. Dyrekcya austryackich państwowych kolei żelaznych przestaje istnieć z dniem jutrzejszym, jako z dniem wejścia w życie nowej organizacyi Ministerstwa kolei żelaznych. Otóż P. Minister kolei żelaznych wyraził w osobnym reskrypcie swe wdzięczne uznanie wszystkim organom generalnej Dyrekcyi, które z prawdziwem zadowoleniem i z uprawnioną dumą mogą spoglądać na dwunastoletni okres istnienia i urzędowej działalności gen. Dyrekcyi.

---

Niemiecka marynarka wojenna poniosła znowu dotkliwą stratę. Dnia 23 b. m. wieczorem rozbił się skutkiem gwałtownej burzy na wschodnio-azyatyckich wodach w odległości dziesięciu mil na północ od Sontheast-Promontory okręt niemiecki „Iltis“. Okręt zatonął w okamgnieniu. Z całej załogi składającej się z 85 ludzi uratowało się tylko 10. Wszyscy oficerowie znaleźli śmierć w głębinach morskich. Z tego powodu wystosował cesarz Wilhelm, jak już wiadomo z wczorajszej depeszy, telegram kondolencyjny do naczelnego admirała floty niemieckiej.

---

Ogłoszono ukaz carski wyjaśniający, iż przyczyną katastrofy na polu Chodyńskiem było karygodne niedbalstwo policyi i brak wzajemnego solidarnego współdziałania władz obowiązanych do czuwania nad porządkiem. Skutkiem tego oberpolicmajster Moskwy Własowski został zupełnie uwolniony ze służby. Ukaz przy tej sposobności poleca wszystkim ministrom, wszystkim głównozarządzającym oddzielnemi częściami państwa, wszystkim generał-gubernatorom i zwierzchnikom wszystkich dekasteryj, aby w swych czynnościach i rozporządzeniach dążyli do jedności i baczyli czujnie, iżby podległe im instytucye i osoby nie dopuszczały się między sobą współubiegania się, lecz aby stale się wspierały dla dobra służby.

Według doniesienia dzienników petersburskich, ruch przesiedleńczy na Syberyę ma być w przyszłym roku powstrzymany.

---

Z Sofii donoszą prywatnie, że poseł rossyjski wręczył bułgarskiemu ministrowi spraw zagranicznych notę reklamacyjną w sprawie wcielenia do armii bułgarskiej przebywających obecnie w Rossyi bułgarskich oficerów. Nota dość wyraźnie powołuje się pod tym względem na obietnicę, jaką dał carowi ks. Ferdynand podczas uroczystości koronacyjnych w Moskwie. Obietnica księcia Ferdynanda wikła sprawę niezmiernie; w razie odpornego stanowiska w obec Rossyi, całe pojednanie się z nią mogłoby być zakwestyonowane. Rada ministrów prosiła już kilkakrotnie księcia Ferdynanda, aby w obec trudnego położenia bezzwłocznie wrócił do kraju; książę jednak oświadczył, że nie wróci przed wrześniem.

---

Według prywatnych wiadomości o zaburzeniach przeciw Włochom w Zurychu, dotknięci niemi zostali także obywatele austryaccy. Tłum bowiem rzucał się na Tyrolczyków, biorąc ich za Włochów.

---

Według depeszy z Paryża, lekarze stwierdzili, że sprawca znanego zamachu na Faure'a, François, cierpi na obłęd prześladowczy.

---

Z powodu wyniku procesu Jamesona, zastępca prawny „Chartered Company“ uwiadomił angielskie ministerstwo skarbu, że Cecil Rhodes gotów jest przybyć do Londynu i oddać się do rozporządzenia władzy, w razie, gdyby miało być wdrożone sądowe dochodzenie.

Dzienniki angielskie donoszą, że obrońcy w procesie Jamesona zażądają prawdopodobnie rewizyi wyroku. Wykonanie wyroku będzie aż do rozstrzygnięcia rewizyi wstrzymane.

Wskutek zarządzenia sekretarza stanu ministerstwa spraw wewnętrznych, Jameson i jego towarzysze mają być uważani za więźniów politycznych pierwszej klasy i jako tacy łagodniej traktowani niż zwykli więźniowie.

---

Międzynarodowy kongres socyalistów w Londynie zajmował się we środę sprawozdaniem różnych narodowości w sprawie pism uwierzytelniających delegatów. Wielu przedstawicieli anarchistów wykluczono wśród wielkiego wzburzenia. Millerand prosił w imieniu 46 francuskich delegatów o pozwolenie odłączenia się od innych francuskich delegowanych, którzy — zdaniem jego — opierają się na anarchistycznych zasadach. Przemowa Milleranda wywołała wielki zgiełk, wśród którego padły obelżywe słowa. Ostatecznie udzielono pozwolenia 14 głosami przeciw 5, poczem odłożono posiedzenie do jutra. W ciągu obrad usunięto delegata polskiego, ponieważ padło na niego podejrzenie, że jest szpiegiem policyjnym.

---

Li-Hung-Czang, który bawi jeszcze w Paryżu, odwiedził przedwczoraj przed południem franc. ministra spraw zagranicznych, Hanotaux'a, i zabawił u niego dwie godziny.

---

Angielska Izba gmin przyjęła przedwczoraj ustawę finansową w trzeciem czytaniu, oraz nowelę do ustawy o stosunkach irlandzkich w trzeciem czytaniu. Ustawę tę przyjęła Izba lordów w pierwszem czytaniu.

---

W Gibraltarze znajduje się obecnie 21 angielskich okrętów wojennych. Onegdaj rano przybyła fregata, mająca odwieść posła angielskiego. Krąży pogłoska, że połowa eskadry przybędzie do Tangeru, druga połowa zarzuci kotwice w Kadyksie. Między Tangerem a Tetuan podniosło bunt kilka szczepów.

---

Według doniesień z Kairu, ras Mangasza ofiarował lordowi Cromerowi, rezydentowi Anglii w Kairze, przymierze do walki z derwiszami i zobowiązał się dostarczyć 10.000 żołnierzy.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 31 lipca. *(Tel. pryw.).* Przedsiębiorca budowniczy Jodkiewicz w Krakowie otrzymał od Ministerstwa kolei żelaznych zezwolenie na przedsięwzięcie technicznych robót przedwstępnych do budowy kolei lokalnej z Krakowa przez Czyżyny do Kocmyrzowa, z odgałęzieniem od Czyżyn do Mogiły.

**Pięciokościoły,** 31 lipca. W skutek wczorajszego wybuchu w ratuszu (Patrz Kronikę), przewieziono do szpitala 43 osób ciężko rannych, z których wiele, jak się zdaje, nie przeżyje nocy. Stan burmistrza bardzo niebezpieczny. Na majątek właściciela składu materyałów strzelniczych, Rössla, który sam także ciężkie odniósł rany, położono sekwestr. Rzeczoznawcy orzekli, że wybuchło przynajmniej 40 kilogramów prochu strzelniczego lub nitrogliceryny.

**Kiel,** 31 lipca. Cesarz niemiecki przybył tu wczoraj wieczorem na pokładzie statku „Hohenzollern“.

**Berlin,** 31 lipca. *(Tel. pryw.).* Doniesienia, jakie dzienniki tutejsze odbierają z Turcyi, wykazują, że stan rzeczy tam co raz bardziej się pogarsza. Co raz więcej band powstańczych wkracza do Macedonii; rząd grecki otwarcie je popiera.

**Marsylia,** 31 lipca. Przed bramą pewnego domu eksplodowała wczoraj wieczorem puszka, o ile się zdaje, naładowana dynamitem. Szkody materyalne są dość znaczne.

**Ateny,** 31 lipca. Dobrze uzbrojony oddział, który chciał wtargnąć do Macedonii, został rozbity przez wojsko tureckie. O ile się zdaje, innym oddziałom powiodło się wkroczyć do Macedenii.

**Hawanna,** 31 lipca. W głównej miejscowości wyspy Pinos odkryto sprzysiężenie. Władze skonfiskowały wiele broni i amunicyi oraz aresztowały znaczną liczbę osób. Wśród znajdujących się tu jeńców powstańczych wybuchł rokosz. Policya przywróciła porządek.

**Londyn,** 31 lipca. *(Tel. pryw.).* Dzienniki omawiają myśl blokady pobrzeża greckiego przez mocarstwa i występują przeciwko tej myśli.

---

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 31go lipca 1896 r. godz. 2 minut 16. Alpejskie Towarzystwo górnicze 80·10, Węgierskie akcye kredytowe 387·50, Akcye anglo-austryackie 155·50, Akcye banku Union 289·50, Akcye kolei południowej 102·25, Losy tureckie 49·80, Akcye kolei państwowej 359·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 288·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·65, Akcye tytoniowe 155·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·35, Akcye kolei Elbetal 274·50, Akcye banku dla krajów koronnych 250·75, 4-procentowa węgierska renta złota 122·60, Akcye banku związkowego 266·—, Rubel papierowy 1·27·—, Węgierska renta papierowa 99·55, Kredytowe ziemskie 448·—, Kredyty 360·87, Rimamurania 237·—. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

# Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

| Do Lwowa przychodzą: | Pociągi pospieszne | | | Pociągi osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Z Berlina | 5·10 | 1·30 | — | 8·55 | 6.55 | 9·30 | — |
| Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia | 5·10 | 1·30 | 8·45 | 8·55 | 6·55 | 9·30 | — |
| Z Warszawy | 5·10 | — | — | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od $^{1}/_{6}$ do $^{30}/_{9}$ wł.) (*od $^{25}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł.) | *5·10 | — | — | †8·55 | 6·55 | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów | 5·10 | — | — | — | — | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl | — | — | 8·45 | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę | — | — | — | — | 6·55 | — | — |
| Z Chabówki przez Tarnów | 5·10 | 1·30 | — | — | — | — | — |
| Z Chabówki przez Rzeszów | 5·10 | 1·30 | — | — | — | — | — |
| Z Chabówki przez Przemyśl | — | 1·30 | — | 8·55 | — | — | — |
| Z Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 1·30 | 8·45 | — | — | 9·30 | — |
| Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl | — | 1·30 | 8·45 | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl | — | — | 8.45 | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza | — | — | — | 8·00 | — | — | 12·10 |
| Z Hrebenowa (tylko od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ wł.) | — | — | — | 1·51 | — | — | — |
| Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września) | — | — | — | 8·00 | 1·51 | *10·10 | 12·10 |
| Ze Stanisławowa przez Stryj | — | — | — | 8·00 | 1·51 | — | 12·10 |
| Z Chyrowa przez Stryj | — | — | — | 8·00 | 1·51 | 10·10 | — |
| Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass | — | — | 9·55 | — | — | — | — |
| Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass | — | — | — | — | 2·01 | — | — |
| Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna | — | — | — | — | — | 6·19 | — |
| Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas | — | — | — | 7·28 | — | — | — |
| Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską | — | — | — | 8·15 | — | 5·45 | — |
| Z Bełzca | — | — | — | — | — | 5·45 | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze) | — | 2·18 | 9·50 | 7·42 | 4·45 | — | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny) | — | 2·34 | 10·05 | 8·05 | 5·10 | — | — |
| Z Brzuchowic (od $^{1}/_{5}$ do $^{25}/_{6}$ i od $^{15}/_{8}$ do $^{6}/_{9}$ włącznie) | — | — | — | — | 2.56 | 8.03 | — |
| Z Brzuchowic (od $^{26}/_{6}$ do $^{14}/_{8}$ włącznie) | — | — | — | — | — | 8·26 | — |
| Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od $^{16}/_{6}$ do $^{31}/_{8}$ włącznie) | — | — | — | *7·50 | †5·28 | †8·54 | — |
| Z Janowa (tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{6}$ i od $^{1}/_{9}$ do $^{30}/_{4}$ włącznie) | — | — | — | — | 1·10 | 7·48 | — |

| Ze Lwowa odchodzą: | Pociągi pospieszne | | | Pociągi osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina | 8·40 | 2·50 | 11·00 | 4·40 | 9·55 | 6·45 | — |
| Do Warszawy | 8·40 | — | 11·00 | 4·40 | — | 6·45 | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od $^{1}/_{6}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie) | 8·40 | — | 11·00 | 4·40 | — | *6·45 | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów | — | — | 11·00 | — | — | — | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl | — | — | — | — | — | 6·45 | — |
| Do Rozwadowa i Nadbrzezia | 8·40 | — | 11·00 | 4·40 | — | — | — |
| Do Chabówki przez Tarnów | — | — | 11·00 | — | — | — | — |
| Do Chabówki przez Rzeszów | — | — | 11·00 | — | 9·55 | — | — |
| Do Chabówki przez Przemyśl | — | — | — | — | 9·55 | 6·45 | — |
| Do Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 2·50 | — | 4·40 | — | — | — |
| Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl | — | — | — | 4·40 | 9·55 | 6·45 | — |
| Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl | — | — | — | 4·40 | — | 6·45 | — |
| Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj | — | — | — | 5·22 | — | 7·22 | — |
| Do Hrebenowa (tylko od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ włącznie) przez Stryj | — | — | — | — | 9·35 | — | — |
| Do Skolego i Stryja (*do Skolego od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie) | — | — | — | 5·22 | 9·35 | *3·05 | 7·22 |
| Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj | — | — | — | — | 9·35 | 7·22 | — |
| Do Chyrowa przez Stryj | — | — | — | 5·22 | — | — | — |
| Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu | 6·10 | — | — | — | — | — | — |
| Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec | — | — | — | — | 10·25 | — | — |
| Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu | — | — | — | — | 2·45 | — | — |
| Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec | — | — | — | — | — | — | 10·15 |
| Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską | — | — | — | 9·15 | — | 7·05 | — |
| Do Bełzca | — | — | — | 9·15 | — | — | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze) | 6·14 | 2·25 | — | 9.48 | — | — | 11·12 |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego) | 6·00 | 2·11 | — | 9·30 | — | — | 10·45 |
| Do Zimnej-Wody (od $^{1}/_{6}$ do $^{6}/_{9}$ wł. codziennie) | — | — | — | — | 3.29 | — | — |
| Do Brzuchowic (od $^{1}/_{5}$ do $^{6}/_{9}$ wł. w niedziele i święta) | — | — | — | — | 1·20 | — | — |
| Do Brzuchowic (od $^{1}/_{5}$ do $^{6}/_{9}$ wł. w dnie powszednie i niedziele) | — | — | — | — | 3·20 | — | — |
| Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{6}$ i $^{1}/_{9}$ do $^{30}/_{4}$ wł., codziennie) | — | — | — | 9·45 | 3·00 | 8·55 | — |
| Do Janowa od $^{16}/_{6}$ do $^{31}/_{8}$ włącznie *codziennie, †w niedziele i święta, •w dnie powszednie | — | — | — | *9·45 | †1·05 | •3·00 | *6·25 |

**Uwaga:** Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

## Nadesłane.

**Marjówka** obok Lwowa, p. Lwów. Pomieszkania hotelowo urządzone — z wiktem lub kuchniami, z kuracyą hydropatyczną lub bez. Elektryczne dwukomorowe kąpiele systemu prof. Gärtnera. — Lignosulfid inhalacye. Skromne ceny. 936

## Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałki, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 31 lipca 1896.

| | płacą zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 218 | 50 | 221 | 50 |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 288 | — | 291 | 50 |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi | 388 | — | 400 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 210 | — | — | — |
| Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł. | 200 | — | 203 | — |
| Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr. | 250 | — | 260 | — |
| **2. List. zast. za 100 zł.** (bez kuponu bieżącego) | | | | |
| Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr. | 110 | 10 | 110 | 80 |
| „ „ „ 4½% „ los. w 50 l. | 99 | 80 | 100 | 50 |
| „ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K. | 96 | 60 | 97 | 30 |
| Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l. | 100 | 50 | 101 | 20 |
| „ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis. | 98 | 10 | 98 | 80 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat | 97 | 70 | 98 | 40 |
| 4 prc. w. a. los. w 56 l. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| **4. Obligi za 100 zł.** | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a. | 97 | 60 | 98 | 30 |
| Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a. | 102 | 50 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em. | 102 | — | 102 | 70 |
| „ „ „ 4½ prc. 3 „ | 100 | — | 100 | 70 |
| Pożyczki kr. 6 prc. w. a. | 105 | — | — | — |
| „ „ 4½ prc. w. a. | 100 | — | — | — |
| „ „ 4 „ „ | 97 | — | 97 | 70 |
| „ „ 4 prc. koronowej | 97 | 10 | 97 | 80 |
| „ „ 4% gm. m. Lwowa | 97 | — | 97 | 70 |
| Losy miasta Krakowa | 25 | — | 27 | — |
| „ „ Stanisławowa | 42 | — | — | — |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 61 | 5 | 71 |
| Napoleondor | 9 | 50 | 9 | 60 |
| Półimperiał | 9 | 60.— | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny | 120.— | | 125.— | |
| „ „ papierowy | 1 26 | 60 | 1 27.6 | |
| 100 marek niemieckich | 58 | 60 | 59 | — |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 lipca 1896

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 101.50 | 101.70 |
| luty-sierpień | 101.45 | 101.65 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 101.60 | 101.70 |
| kwiecień-październik | 101.55 | 101.75 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 144.50 | 146 — |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 147.50 | 147.90 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 157.— | 158.— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 190.— | 190.50 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 190.— | 190.50 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc. | 158 — | 159.— |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 123.60 | 123.80 |
| Renta koronna 4 pr. za 200 k. | 101.20 | 101.40 |
| **2. Obligacye** indem. 5 prc. (za zł. m. k.) | | |
| Bukowiny | —.— | —.— |
| Galicyi | —.— | —.— |
| Niższej Austryi | —.— | —.— |
| Siedmiogrodu | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc. | 97.10 | 98.10 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 155.25 | 156.— |
| Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł. | 358.75 | 359 25 |
| Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł. | 790.— | 800.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koron. á 200 zł. | 249.25 | 249.75 |
| Bank austro-węgierski á 600 zł. | 977.— | 979.— |
| Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. | 477.— | 480.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m k. | 3395.— | 3405.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. | 288 25 | 288.75 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. | 209.— | 209.25 |
| I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze | 207.— | 208.— |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l. | 99.45 | 100.45 |
| „ „ „ „ 3. pr. | 115.75 | 116.75 |
| „ „ „ 3. pr. em. 1889 | 117.75 | 118.50 |
| G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ po 4 pr. 41 l. wyl. | 97.60 | 97.90 |
| „ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne | 96.75 | 97.75 |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l. | 100.50 | 101.30 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 99.25 | 99.50 |
| Banku austr. węg. 4½ pr. | 100.50 | 101.30 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr. | 100.— | 100.50 |
| „ „ „ „ wyl. 4½ pr. | 99.— | 99.25 |
| „ „ „ „ w 41 l wyl. po 4 pr. | 99.— | 100.— |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | 100.— | 100.35 |
| Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4% | 100 75 | 101.75 |
| „ „ po 100 zł. „ 1887 „ | —.— | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. | —.— | —.— |
| detto (Jarosław-Sokal) | —.— | —.— |
| Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 92.15 | 93 15 |
| z r. 1884 | 99.30 | 100.30 |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | —.— | —.— |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 139.— | 140. — |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw. | 200.— | 201.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 60.— | 61.— |
| Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. | 137.— | 140.— |
| Pożyczka m. Insbruku | 26.— | 27.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw. | 26.50 | 27.50 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23.— | 23.75 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw | 59.— | 61.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 60.— | 61 — |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 17.80 | 18.40 |
| „ „ węg. „ po 5 zł. | 09 80 | 10.30 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. | 22.50 | 23 50 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 69.50 | 70.50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 70.— | 71.— |
| Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.) | 43.— | 45.— |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. | 145.— | 150 — |
| „ „ „ 50 zł. a. w. | 69.— | 73.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 60.— | 63.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | —.— | —.— |
| **7. Weksle** (za 3 miesiące). | | |
| Augsburg za 100 w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 119.70 | 120.15 |
| Paryż | 47.57.5 | 47.62.5 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.65.— | 5.67.— |
| „ pełnej wagi | 5.64.— | 5.66.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.51.— | 9.52 — |
| Rosyjski półimperyał | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 2625 (5085 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 22 zł. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności objętej lwh. 466 gm. kat. Tatarynów objętej, dłużnika Ołeksy Hatała własnej, na rzecz Mojżesza Fiszmanna w dniach 22 września i dnia 22 października 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 20 zł. wa, w drugim terminie i niżej ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 10 marca 1896.

---

L. 17083 (5308 2—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się po myśli rozporządzenia minister. z dnia 2 września 1856 Nr. 164 D p. p. w dniu 1 września 1896 i w dniu 13 października 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż za pustkę uznanej realności Nr. 229 dz. VIII w Krakowie przy ulicy Szerokiej.

Cena wywołania wynosi 1260 zł., wadyum 126 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Krieger, zastępcą adw. dr. Bobilewicz.

Kraków, dnia 15 maja 1896.

---

L. 3888 (5383 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że przeprowadzi w celu zniesienia współwłasności realności objętej wyk. hip. l 73 księgi grunt. gminy kat. Dubiecko Herscha Schimmla w 12/30 częściach, Maryanny Gaska i Franciszki Lewińskiej po 6/30 części, Józefa Miśniakiewicza, Franciszka Miśniakiewicza i Antoniego Miśniakiewicza po 2/30 części własnej, w dwóch terminach t. j. dnia 3 września 1896 i 12 października 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż tej realności.

Cena wywołania 1115 zł., wadyum 111 zł. 50 ct.

Resztę warunków sprzedaży, hipoteczny wyciąg i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 10 lipca 1896.

L. 3397 (5539 3—3)

W celu wydobycia na rzecz Katarzyny Paluchowskiej kwoty 60 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności do nieobjętej masy spadkowej Julii Sejsłowskiej należącej whl. 245 ks. gr. gminy Przemyślany objętej na 190 zł. ocenionej, w dniu 10 sierpnia 1896 i 14 września 1896 każdym razem o 10 godz. zrana, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski w Przemyślanach.

Przemyślany, 31 marca 1896.

---

L. 1662 (5537 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Schmerla Gottesmanna przeciw Beinischowi Haberowi o 60 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano, dnia 4 sierpnia 1896 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 150 zł., zaś dnia 4 września 1896 także poniżej takowej przymusowa licytacya sumy 150 zł. z pn. w stanie biernym połowy realności whl. 520 gminy Podhajce Freidy Haber własnej, na rzecz Beirischa Habera zahipotekowanej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. Registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem ad actum w osobie adw. dr. Pawlikowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 15 czerwca 1896.

---

L. 3962 (5531 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach podaje do wiadomości, że w celh zaspokojenia wierzytelności Ozyasza Natana Szmirera w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 21 sierpnia 1896 i 21 września 1896 każdym razem o godzinie 9 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wykazu hipotecznego l 633 B. poz 4 księgi gruntowej gminy Nastasów, własność Markusa Ochla stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 130 zł. wa., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi

Wadyum ustanowiono w kwocie 13 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 8 maja 1896 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie Jana Rakoczego w Nastasowie, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikulińce, 11 czerwca 1896.

---

L. 4346 (5534 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Mojżesza Rittermana przeciw Joannie Kubickiej i spóln. o zniesienie współwłasności realności lk. 36 ks. gr. gm. kat. Podgórze odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 17 sierpnia 1896 i dnia 21 września 1896 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 36 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 2816 zł. 10 ct.

Wadyum 281 zł. 61 ct. wa.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Wojciechowski w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 22 maja 1896.

---

L. 5554 (5536 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności realności lwh. 277 w Podgórzu, dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 277 ks. gr. gm. kat. Podgórze objętej Mojżesza Rittermana w połowie a Joanny z Kamińskich Kubickiej w 1/10, Jędrzeja Kamińskiego w 2/10 i Jadwigi z Kramarzów Kamińskiej w 2/10 częściach własnej, która odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 17 sierpnia 1896 i dnia 21 września 1896 zawsze o 10 godzinie rano.

Cena szacunkowa wynosi 1499 zł 80 ct.

Wadyum 150 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr Wojciechowski w Podgórzu.

Podgórze, dnia 24 czerwca 1896.

---

L. 1841 (5533 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa przeciw Jędrzejowi Dudkowi pcto 3600 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 24 sierpnia 1896 i dnia 28 września 1896 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 182 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 18371 zł. 20 ct., wadyum 1900 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper w Podgórzu.

Podgórze, dnia 22 marca 1896.

---

L. 4851 (5535 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia „Wzajemna pomoc“ w Podgórzu przeciw Jędrzejowi Dudkowi pto 1600 zł. wa odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach to jest dnia 24 sierpnia 1896 i dnia 28 września 1896 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh 319 i 594 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa obu realności wynosi 15667 zł. 47 ct, wadyum 1566 zł. 75 ct.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Wojciechowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 15 czerwca 1896.

---

L. 4959 (5560 2—3)

Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Tow. zal. mieleckiego w kwocie 136 zł. w. a. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 21 sierpnia 1896 i dnia 25 września 1896 każdym razem o 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności l. wyk. 122 gm. Złotniki Anny Pstrąg i spólników własnej.

Cena wywołania 1660 zł.

Wadyum 166 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 18 czerwca 1896.

---

L 1826 (5568 2—3)

W c k. Sądzie powiatowym w Żabiu w sprawie egzekucyjnej komercyalnego związku kredytowego w Kosowie przeciw Eberowi Fund pto 550 zł. wa. z pn. odbędzie się na rzecz komercyalnego związku kredytowego w Kosowie publiczna licytacya przymusowa realności wbl. 383 gm. Krzyworównia objętej, Ebera Fund własnej dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej, na 1525 zł wedle protokołu de praes. 5 grudnia 1895 l. 7633 ocenionej w dwóch terminach a mianowicie w dniu 24 sierpnia 1896 i w dniu 28 września 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedaną tylko wyżej ceny szacunkowej lub za tęż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 152 zł. 50 ct.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanawia się Józefa Habera c. k. notaryusza w Żabiu.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w tus. registraturze.

Żabie, 24 czerwca 1896.

---

L. 2046 (5569 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żabiu w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa oszcz. i zaliczek dla handlu i przemysłu w Kosowie przeciw Schaji Kreisel pto 600 zł. wa. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa oszczęd. i zaliczek dla handlu i przemysłu w Kosowie publiczna licytacya przymusowa realności whl. 476 ks. gr gminy Krzyworównia objętej, Schaji Kreisel własnej, dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej, na 895 zł. wedle protokołu de praes. 23 września 1894 l. 16131 ocenionej, w dwóch terminach a mianowicie w dniu 25 sierpnia 1896 i w dniu 25 września 1896 każdym razem o gd. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedaną tylko wyżej ceny szacunkowej lub za tęż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 89 zł. 50 ct.

Kuratorem dla nieznajomych wierzycieli ustanawia się Józefa Habera c. k. not. w Żabiu.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w tus. registraturze.

Żabie, 24 czerwca 1896

---

L. 1767 (5554 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Dawidowi Nürnbergowi od spadkobierców Józefa Franczaka sumy 200 zł., rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna połowy realności pod Nr. 93 w Dulibach położonej, wykazem hipotecznym l 111 i całej realności, wykazem hip l. 112 księgi gruntowej gminy Duliby objętej, według poz. 4 względnie 3 karty B. tych wykazów własność dłużnika Józefa Franczaka, względnie tegoż spadkobierców a to Jakóba Franczaka, Wikty z Franczaków Stefaniak, Jagi Franczak, Wojtka Franczaka i małoletnich Ludwika, Marcina, Anny i Władysława Franczaków stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży co do każdej realności osobno wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 26 sierpnia 1896, drugi na dzień 28 września 1896 zawsze w sądzie o godzinie 10 rano.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będących nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedane zostaną te realności najwyższą cenę podającemu, także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 130 względnie 330 zł.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 13 względnie 33 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze sądowej. Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 29 grudnia 1895 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dr. Hubricha w Buczaczu.

Buczacz 31 maja 1896.

---

L. 14020 (5293 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 43 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 2 września 1896 i dnia 13 października 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. hip. l. 225 w Dolinie położonej dłużników nielet. Katarzyny, Jana, Franciszka, Emilii i Rudolfa Hadrów własnej.

Cena wywołania 562 zł., wadyum 57 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, dnia 11 lutego 1896.

---

L 23345 (5490 2—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem rozdziału współwłasności w dniu 1 września 1896 i w dniu 20 października 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 233 (b) dz. VIII w Krakowie położonej, lwh. 1625 ks. gł. gm. kat. Kraków objętej, Salomona Eidnera, Sary Eidnerowej, Mendla Bluma i Rudy Blum każdego z nich w 1/4 części własnością będącej.

Cena wywołania wynosi 1243 zł.

Wadyum 124 zł. 37 ct.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Emil Schwarz, zastępcą adw. dr. Tadeusz Kwieciński.

Kraków, dnia 26 czerwca 1896.

---

L. 10011 (4807 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszecbnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw masie spadkowej śp. Stefanii Przedrzymirskiej o zapłacenie kwoty 69 zł. 24 ct. etc. z pn. odbędzie się dnia 2 września 1896 i dnia 14 października 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2 przymusowa sprzedaż dóbr Maćkowice wykazem hip. l. 108 objętych do masy spadkowej śp. Stefanii Przedrzymirskiej należących.

Cenę wywołania stanowi kwota 92596 zł, wadyum zaś 10% teiże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr Angermana w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Süsweina.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, dnia 6 czerwca 1896.

---

L. 4361 (5302 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Markusa Brawa w kwocie 1500 zł. z pn. odbędzie się w dniu 2 września 1896, w dniu 7 października 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności wykazem hip. l 149 ks. gruntowej gminy Gromnik objętej, dłużniczki Sary Kochane własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1875 zł., wadyum 187 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym został c. k. notaryusz Goyski w Tuchowie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze

Tuchów, dnia 25 czerwca 1896.

---

L. 16721 (4808 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w egzekucyjnej sprawie Sary Chany Sprecher przeciw Mechlowi Jollesowi i Sarze vel Sali Stab (Stapp) zam. Jolles o zapłacenie 600 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 3 września 1896 i dnia 22 października 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w sali rozpraw tut. sądu egzekucyjna publiczna licytacya 3/5 części realności pod lk. 608 1/4 we Lwowie objętej wyk. hip. 516 I. dz. B. poz. 4—6 i 7 egzekutów Mechla Jollesa i Sary vel Sali Stab vel Stapp zam. Jolles własnych.

Cenę wywołania stanowi suma 9071 zł. 7 ct. a wadyum wynosi 908 zł. wa.

Na pierwszym terminie będą te części realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane, na drugim i niżej onej.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Menkesa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można w tusąd. registraturze przeglądnąć.

Lwów, dnia 20 czerwca 1896.

---

L. 17084 (5307 2—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się w sprawie uznania za pustkę realności pod lk. 230 dz. VIII w Krakowie położonej lwh. 1621 objętej, w dniu 1 września 1896 i w dniu 13 października 1896 zawsze o godz. 11 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę tejże realności l. k. 230 dz. VIII w Krakowie.

Cena wywołania wynosi 675 zł., wadyum 100 zł

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Rgistraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Adam Doboszyński, zastępcą adw. dr. Fischlowitz.

Kraków, dnia 15 maja 1896.

---

L 13363 (5553 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Marcina Galusa w kwocie 315 zł. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 480 ks. gr. gm. kat. Skrzyszów do Anny z Bednarskich Kapustkowej należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w dwóch terminach dnia 2 września 1896 i dnia 14 października 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 436 zł. 30 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 44 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sędu powiatowego miejsko-delegowanego.

Tarnów, dnia 4 czerwca 1896.

---

L. 2327 (5481 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 1086 zł. 80 ct. z pn. odbędzie się na rzecz kasy oszczędności miasta Tarnowa w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 12, 29, 50 gm. kat. Faściszowa objętych, Franciszka Jarosza własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 3 września i 13 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena szacukowa realności whl. 12 wynosi 9669 zł.

Wadyum 970 zł.

Cena szacunkowa realności whl. 29 wynosi 1390 zł.

Wadyum 140 zł.

Cena szacunkowa realności whl. 50 wynosi 4385 zł.

Wadyum 440 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Piotr Piela c. k. not w Wojniczu

Wojnicz, dnia 30 czerwca 1896.

---

L. 9768 (5522 1—3)

C k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Estery Fichmann w kwocie 1000 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 3 września i 5 października 1896 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Chaji Mali Diamand własnej whl. 1194 gm. kat. Stanisławów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 7071 zł. 84 ct. wa. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 707 zł. 18 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Herman Falk.

Stanisławów, dnia 11 lipca 1896.

L. 30223 (5283 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Goldzie Hochberg i spadkobiercom Wolfa Hochberga pto 3 rat po 213 zł. aw. z pn. odbędzie się celem zaspokojenia: 1) sumy 213 zł., jako 10-tej w dniu 1 maja 1893 r. zapadłej raty z pożyczki 5.000 zł z 8% procentami zwłoki od dnia 1 maja 1893 aż do zapłaty bieżącymi; 2) sumy 213 zł., jako 11 w dniu 1 listopada 1893 zapadłej raty z powyższej pożyczki z 8% procentami zwłoki od dnia 1 listopada 1893 aż do zapłaty bieżącymi; 3) sumy 213 zł., a. w., jako 12 tej w dniu 1 maja 1894 r. zapadłej raty z powyższej pożyczki z 8 prc. zwłoki od dnia 1 maja 1894 r. aż do zapłaty bieżącymi i kosztami egzekucyjnymi obecnie 33 zł. 28 ct., przyznanymi na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności l. 609¾ we Lwowie z przynal. wykaz hipot. c k. Sądu krajowego we Lwowie l. 508 objętej w połowie Goldy Hochberg w połowie masy spadkowej Wolfa Hochberga względnie tegoż oświadczonych spadkobierców Goldy Hochberg, Wolfa Hochberg, Majera Hochberg, Seliga Hochberg, Leizera Hochberg, Izaka Hochberg, Beili Hochberg, zam. Forst, Leiby Hochberg, Chany Scheindli Hochberg i Chai Mühlbach własnej dla powyż określonej pretensyi za hipotekę służącej pod następującymi warunkami:

1) Celem przeprowadzenia jawnego przetargu wyżej wymienionej realności wyznacza się dwa termina, a to pierwszy na dzień 3 września 1896, drugi zaś na dzień 15 października 1896 każdym razem o godz. 11 przed południem w tus. Sali rozpraw.

2) Cenę wywołania stanowi wartość realności l. 609¾ we Lwowie z przyn przy udzieleniu pożyczki bankowej; w kwocie 10,270 zł., przyjęta.

3) Wadyum wynosi 1.027 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 4 maja 1896 prawa rzeczowe nabyli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców i spadkobierców, dla wierzycieli poza granicami Monarchii bawiących, którym w myśl dekr. nadw. z dnia 11 maja 1833 l. 2612 z b. us. kurator ustanowionym być musi, w ogóle dla tych interesowanych, którymby, ta uchwała lub dalsze uchwały dotyczące licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem p. adw. dr. Rogalski, a tegoż zastępcą p. adw. dr. Fedak.

Lwów, dnia 4 lipca 1896.

L. 4020 (5577 1—2)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 sierpnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 6 października 1896 nawet poniżej takowej licytacya całego ciała hip. lwh. 69 gm. Poświerz 2|3 części ciała hip. lwh. 68, 1/2 ciała hip. lwh. 112 i 4/6 części ciała hip. lwh. 193 tejże gminy nieobjętej masy spadkowej Wasyla Kotyka vel Petrów własnych, na rzecz Schulima Akselrada pto 22 zł. 72 ct. z pn.

Cena wywołania 211 zł. 64½ ct.

Wadyum 21 zł. 16½ ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Aleksandra Strockiego w Bursztynie.

Bursztyn, dnia 30 czerwca 1896.

L. 2874 (5578 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach t. j. dnia 31 sierpnia 1896 i 30 września 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 86 gminy Rusz lczyce objętej w jednej połowie Gerschona Marka i Adeli Mark własnej, połowy realności wyk. hip. l. 87 tej gminy objętej Chaima Rosnera i Pesli Rosner własnej, i połowy realności wyk. hip. l. 48 tej samej gminy objętej Chaima Rosnera własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Banku hipotecznego to jest czterech rat po 84 zł. 75 ct. wa.

Cena wywołania 5100 zł.

Wadyum 510 zł.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 31 maja 1896.

L. 4738 (5582 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Heumanna w kwocie 346 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod lwh. 60 w Męcinie wielkiej położonej, Agnieszki z Pawłowskich Mikowej własnej na dzień 3 sierpnia 1896 i 3 września 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 132 zł. 01 ct

Wadyum 14 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Maurycego Sterna w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, dnia 27 kwietnia 1896.

L. 5482 (5150 1—3)

W dniach 3 września 1896 i 15 października 1896 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Herscha Szwadrona w kwocie 312 zł. 10 ct. z pn. przez Sąd tutejszy licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. l. 76 księgi gr. gminy Dźwinogród objętego Ilka i Marcina Góral własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 852 zł.

Poręczne 10%.

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz p. Robert Adamski w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 25 maja 1896.

L. 12374 (5540 1—3)

Celem zniesienia współwłasności realn. lwh. 710 ks. gr. gm. Dąbrowica Katarzyny Tomczyk i Marcina Wojtowicza własnej odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 3 września 1896 i 15 Października 1896 o 10 rano publiczna licytacya powyższej realności.

Cena wywołania 325 zł.

Wadyum 32 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 25 lipca 1896.

L. 15039 (5038 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Wysokiego Skarbu za zaległe podatki w kwocie 486 zł. 40 ct. z pn. w dniu 14 września 1896 i w dniu 19 października 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 236, dz. VIII. w Krakowie położonej, lwh. 1628 objętej, Maryi Obstfeld i mał. Pinkasa Silbigera po połowie własnością będącej.

Cena wywołania wynosi 7155 zł.

Wadyum 720 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kwieciński, zastępcą adw. dr. Karol Łepkowski.

Kraków, z4 kwietnia 1896.

L. 4430 (5291 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się dnia 7 września 1896 i dnia 21 września 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 132 w Andrychowie położonej dłużnika Mojżesza Feliksa własnej

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest dr. Malec w Andrychowie.

Andrychów, 12 czerwca 1896.

L. 5731 (5579 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego i Oszczędności w Dobczycach w kwocie 89 zł. aw. z pn. odbędzie się w tut Sądzie w dniach 3 września i 15 października (3/9 i 15/10) 1896 o godzinie 10 z rana egzek. licytacya realności w Wiśniowy położonej lwh 17 ks. gr. gm. Wiśniowa objętej Jana Kowala syna Jędrzeja własnej.

Cena wywołania 785 zł., wadyum 78 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo sądowej Registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 30 czerwca 1896.

L. 5728 (5580 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego i Oszczędności „Wzajemna pomoc" w Dobczycach w kwocie 1199 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 3 września i 15 października 1896 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności lwh. 91 i 1117 ks. gr. gminy Dobczyce objętych Antoniego Bednarskiego własnych.

Cena wywołania co do realności lwh. 91 w kwocie 1290 zł., zaś lwh. 1117 w kwocie 995 zł., wadyum w kwotach 129 zł. i 99 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. Registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 30 czerwca 1896.

L. 6563 (5584 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o 10 godz. rano dnia 3 września 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 października 1896 nawet poniżej takowej ryczałtowa licytacya 1/2 realności l. 239 według wykazu hip. 230, tudzież całego ciała hip. 231 i 1/3 ciała hip. 233 gminy Łopatyn Jana Jankowskiego własnych, na rzecz Salamona Wassera pto 29 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 168 zł. 33 1/10 ct., wadyum 17 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 18 lipca 1896.

L. 5022 (5591 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 200 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 4 września 1896 i dnia 16 października 1896 każdym razem o 10 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności objętej wyk. hip. lwh. 587 ks. gr. gm. Kulików Tacyanny Wilczyńskiej własnej i połowy realności wyk. hip. l. 866 ks. gr. gm. Kulików dłużnika Eliasza Wilczyńskiego własnej.

Cena wywołania realności wyk. hip. 587, 200 zł. zaś połowy realności wyk. hip. 866, 20 zł.

Wadyum 20 zł. względnie 2 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze

Kulików, dnia 11 lipca 1896.

# Konkursa.

L. 2177 5515 3—3)

Na mocy ustawy z dnia 2 lutego 1891 r. Dz. ust. kraj. nr. 17 Wydział powiatowy w Jaśle rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego w Krempnie.

Stała płaca wynosi 600 zł. i ryczałt na koszta podróży 400 zł. Lekarz w Krempnie obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową. Do okręgu sanitarnego w Krempnie należy 13 gmin z powiatu jasielskiego z ludnością 6017, oraz 6 gmin z powiatu gorlickiego.

Kandydaci do podań winni dołączyć: 1) Dyplom ukończonych wszech nauk lekarskich. 2) Swiadectwo lekarza powiatowego stwierdzające zdolność fizyczną. 3) Metrykę urodzenia, że nie przekroczył 40 roku życia. 4) Swiadectwo złożonego egzaminu fizykackiego, lub że kandydat już odbył dwuletnią praktykę w zawodzie lekarskim. 5) Znajomość języka niemieckiego jest potrzebną.

Podania wraz z dowodami wnosić należy do Wydziału powiatowego w Jaśle, termin upływa z dniem 31 sierpnia 1896.

Z Wydziału powiatowego.

Jasło, dnia 21 lipca 1896.

L. 53936 (5514 3—3)

Na posadę expedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Grabowej w powiecie Kamionki strumiłowej za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Pobory:
Płaca roczna . . 90 zł.
ryczałt kancelaryjny . . 40 zł.
i wynagrodzenie . . 250 zł.
za codziennego posłańca pieszego do Buska i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 9 sierpnia br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 25 lipca 1896.

# Upadłości.

L. 4328 (5590)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że w miejsce dr. Jakóba Andermana ustanowił Feiwla Nebenzahla właściciela realności w Sanoku zastępcą zarządcy masy rozbiorowej Maksa Grünspana nieprotokołowanego kupca w Sanoku.

Sanok, 7 lipca 1896.

# Kuratele.

L. 19696 (5545 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie jako instancya kuratelarna zawiadamia niniejszem, że Joel Mehrer pełnoletni syn b. p. Simchego Mehrera z powodu nieuleczalnej choroby umysłowej za zupełnie niezdolnego do rozporządzania swym majątkiem uznany został i że dlań kuratorów w osobie pp. Jüila Mehrera i Leona Lublinera ustanowiono.

Lwów, 25 kwietnia 1896.

L. 4430 (5538 3—3)

Katarzyna Marcińczak z Woli węgierskiej uznaną została umysłowo chorą.

Kuratorem ustanowiono Macieja Marcińczak tamże.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 18 czerwca 1896.

L. 2721 (5564 2 3)

Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 31 marca 1839 l. 3136. został Mykoła Cham ze Skolego wsi uznany marnotrawcą, Mikołaj Wilczyński gospodarz tej gminy, ustanowiony dlań kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy

Skole, 26 lipca 1896.

L. 3298 (5588 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że umysłowo chory Iwan Tretiak wzięty pod kuratelę, kuratorem ustanowiony Iwan B rsuk gospodarz z Dźwiniacza

Zaleszczyki, 31 marca 1896.

# Wyroki prasowe.

Zl. 162 (5197)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 56 der periodischen Druckschrift: „Kikeriki" vom 12 Juli 1896, und zwar 1. des Gedichtes mit der Aufschrift: „Oesterreich" in der Stelle von „Doch auch Elend" bis „und Schuß", 2. des Gedichtes mit der Aufschrift: „An die Zigeuner" in der Stelle von „Seid Ihr" bis „Kälbern pflügen", 3. der Notiz mit der Aufschrift „Und er hat doch Recht", beginnend mit „Weil der", endigend mit „doch Recht", das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 11 Juli 1896

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 27 der periodischen Druckschrift: „Lustige Blätter", XI. Jahrgang, Verlag von Dr. Eysler & Co. in Berlin, Druck von H. S. Hermann in Berlin, enthaltenen beiden Bilder mit der Aufschrift: „Von Oesterreich nach Ungarn" sammt dem dazu gehörigen Texte das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 11 Juli 1896.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 28 (226) der periodischen Druckschrift: „Pschütt! Caricaturen" vom 11 Juli 1896 enthaltenen Notizen: 1. beginnend mit „Seit 25 Tagen", endigend mit „Jubiläumsfeier!" sammt dem dazu gehörigen Bilde, 2. der Notiz mit der Aufschrift: „Vorbei, Vorbei" das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 11 Juli 1896.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht St. Pölten hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der als Druckschrift erschienenen Einladung zu der am 9 Juli l. J. in Hainfeld stattfindenden Arbeiter-Versammlung nach der Aufschrift: „Genossen! Genossinnen!“ in der Stelle von „In Anbetracht der äußerst“ bis „bekundet Euere Solidarität“, das Vergehen der Aufreizung zu Feindseligkeiten gegen Körperschaften u. dgl. im Sinne des § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Zugleich wird die von der Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme gemäß §§ 487—489 Pr. G. auf Vernichtung der beschlagnahmten Exemplare erkannt

St. Pölten, am 9 Juli 1896.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Mai 1896, Nr. 498/4778, die Weiterverbreitung des im Verlage Dolenz, Triest 1896, erschienenen Buches von Ducko Sirovic „Prve Pjesme — S Dalmatinskih zala“ nach § 65 a St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1896, Zahl 14107, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Vysehrad“ vom 9 Mai 1896 wegen des Gesammtinhaltes des Artikels: „Pro radost poplatnictvu“ (Art. V Gesetz vom 17 December 1862, Z 8 R. G. Bl. vom Jahre 1863) nach § 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Mai 1896, Zahl 14561, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Kovodelnik“ vom 15 Mai 1896 wegen der Stelle „Suad se aspon“ bis „i na toto“ im Feuilleton: „Pan purkmistr“ (§§ 491 und 493 St. G. und Artikel V des Ges. vom 17 December 1862, Nr 8 R. G. Bl. ai 1863) nach § 493 St. P. O verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Mai 1896, Zahl 14496, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Odborny list delniku a delnic organisace“ obuvniku, krejci, kozesniku, kloboucniku a pribuznych odvetvi v prumysl odevni spadajicich“ vom 13 Mai 1896 wegen der Stellen „Ten lid“ bis „nezaslouzil“, „Nam vsak ku zjednani dukazu“ bis „rimskych pokrytcu“ und „Delnictvo dnes nezada“ bis „znemravnele a otupele“ im Artikel: „Chceme zit jako lide“ (§ 302 St. G.), ferner wegen des Artikels: „Take ob azek casu“ (§§ 491 und 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. vom Jahre 1863) nach § 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Mai 1896, Zahl 14812, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Havlicek, List Krajinsky“ vom 15 Mai 1896 wegen der Stelle „Jaka jest u nas spravedlnost“ bis „vypovedi dvou udavacu“ des Artikels: „—x k — Z Berouna (§ 300 St. G.) nach § 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Mai 1896, Zahl 14811, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Svepomoc“ vom 15 Mai 1896 wegen der Stelle „Slezsky zemsky“ bis „na druhe strane“ und „Tak zde vidite“ bis „k nam dobraky“ des Artikels: „O ti dobraci!“ (§ 491 St. G. u. Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ad 1863) nach § 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1896, Zahl 6032, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Hlasy z vychodnich Cech“ vom 22 Mai 1896 wegen der Stelle von „Posledni cisla“ bis „valna vetsina naroda“ des Artikels: „Z Gradce Kralove dne 13 kvetna 1896“ nach § 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Mai 1896, Zahl 15337, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Casopis stavebnich delniku“ vom 22 Mai 1896 wegen der Stelle „Masy nezamestnanych“ bis „delnictva staraji“ des Artikels: „Ruzne zpravy — Kdo chce pracovati“ (§ 65 a St. G.) nach § 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Mai 1896, Z. 15589, die Beschlagnahme der periodischen Druckschrift: „Pokrokove listy“ Nr. 4 vom 23 Mai 1896, nach der Confiscation neue veränderte Auflage, wegen des Artikels: „Vyjimecny stav“ in den Stellen „sbrnemeli“ bis „tato vlada ne“ (§ 24 Preßgesetz vom 17 December 1862, Nr. 6 R. G. Bl. vom Jahre 1863) nach § 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Mai 1896, Zahl 15590, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Hlas delniku hornicko-hutnickych“ ddo. Brüx, 21 Mai 1896 wegen des Artikels: „Vytah obhajovaci reci Francouzskeho advokata M. Aubaua pri zastupovani soc. revolucionare Jeana Gravea (Dokonceni) §§ 58 lit. c und 59 lit. c St. G.) nach § 493 St. P. O. verboten.

---

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 4099 (5530 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wojciecha Dzierwę, iż Anna z Dzierwów Ziencieka i spólnicy wytoczyli przeciw niemu i spólnikom pod dniem 21 czerwca 1896 l. 4099 pozew o rozdział spółwłaśności realności lwh. 74 w Kamkuni z przyn., że rezolucyą z dnia 22 czerwca 1896 l. 4099 pozew ten do rozprawy ustnej w tutejszym Sądzie na dzień 31 sierpnia 1896 o godz. 10 z rana zadekretowano a rezolucyę tę dla Wojciecha Dzierwy przeznaczoą ustanowionemu dlań kuratorowi p. Romanowi Gutowskiemu, notaryuszowi z Liszek doręczono. Wzywa się przeto Wojciecha Dzierwę, by ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, lub innego zastępcę prawnego Sądowi wskazał, gdyż inaczej wszelkie z zaniedbania tej ostrożności wyniknąć dla niego mogące szkodliwe następstwa sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Liszki, 22 czerwca 1896.

---

L. 3718 (5532 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadome z miejsca pobytu Katarzynę Byczek, Reginę Reczkową, Józefa Kurosia i Maryannę Kuroś, iż w sporze ustnym Zofii Kuroś przeciw nim o własność i posiadanie 20/40 części posiadłości objętej wyk. hip. l. 49 gminy Jożwiny ustanowiono dla nich kuratorem adwokata dr. Fiderkiewicza w Pilźnie i termin do końcowej odpowiedzi i do spisu akt na dzień 6 sierpnia 1896 wyznaczono.

Wzywa się tedy niewiadome z miejsca pobytu Katarzynę Byczek, Reginę Reczkową, Józefa Kurosia i Maryannę Kuroś, aby ustanowionemu kuratorowi służące do ich obrony środki dowodowe dostarczyły, lub innego zastępcę sobie obrały, gdyż skutki z zaniedbania wyniknąć mogące same sobie przypiszą

Pilzno, dnia 27 kwietnia 1896.

---

L. 37912 (5284 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie daje do powszechnej wiadomości, ze celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 20 lipca 1895 l. 35546 ustanowił p. adw. dr. Rozmarina z substytucyą adw. dr. Grudera kuratorem dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Chuny Heschelesa tudzież nieznanych z życia i miejsca pobytu jego spadkobierców i wzywa niniejszem tychże nieznanych z życia i miejsca pobytu, by się w tym celu z ustanowionym kuratorem porozumieli, lub innego w miejsce tegoż Sądowi wskazali, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 4 lipca 1896.

---

L. 8946 (5274 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Gładysza, że w sprawie egzekucyjnej powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku przeciw niemu i tow. pto 194 zł. 48 ct. ustanowiony został dla niego kuratorem adw. dr. Festenburg z Brzozowa.

Wzywa się zatem Ignacego Gładysza, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Brzozów, dnia 28 czerwca 1896.

---

L. 4784 (5558 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia nieznanego miejsca pobytu Abrahama Berbera, iż przeciw niemu wniósł Jan Fuchs o zapłacenie kwoty 31 zł. na który termin do rozprawy drozbiazgowej na 21 sierpnia 1896 o godz. 9 rano wyznaczono i kuratorem dlań Józefa Kossowskiego w Kalwaryi ustanowiono, któremu pozwany potrzebnych informacyi ma udzielić lub innego pełnomocnika sobie ustanowić, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Kalwarya, dnia 3 lipca 1896.

---

L. 10608 (5324 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Mauera, iż Rubin Döbel wniósł przeciw niemu podanie de praes 17 czerwca 1896 l. 10608 o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu pto 37 zł. 77 ct., że wydaną wskutek tego rezolucyę doręczono ustanowionemu kuratorowi nieobecnego c. k. notaryuszowi Miąsikowi w Rozwadowie.

Rzeszów, dnia 23 czerwca 1896

---

L. 5076 (5559 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Salamona Wachsa, że w sprawie drob. Reinera Werdermana przeciw niemu pto 50 zł. w. a. z pn. ustanowiony został kuratorem Abraham Hersch Schuman z Toporowa i termin w sprawie tej wyznaczony na dzień 21 sierpnia 1896 godz. 9 rano w Sądzie tutejszym.

Łopatyn, 10 lipca 1896.

---

L. 33165 (5567 2—3)

C. k. Sąd powiatowy delegowany dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Sewerynie 2 im. Bielskiej, że przeciw niej przez „Fabrykę wytworów chemicznych i nawozowych spółki komandytowej Juliana Wanga we Lwowie“ pozew o zapłacenie kwoty 22 złr. 50 ct. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Maryi Seweryny 2 im. Bielskiej nie jest wiadomem, ustanawia się dla niej kuratorem ad actum dr. Franciszka Soronia a tegoż zastępcą dr. Kazimierza Krygowskiego i powyższy pozew wyznaczając termin na dzień 24 sierpnia 1896 o godzinie 9 przed południem w sali rozpraw nr. I. mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Maryę Sewerynę 2 imion Bielską, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 9 lipca 1896.

---

L. 6197 (5263 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie firmy Erste Prerauer Maschienenfabrik u. Eisengiesserei Ed. Kokora et Comp. in Prerau przeciw Majerowi Schickler o 784 zł. 70 ct. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Majera Schicklera adw. dr. Milgroma kuratorem z substytucyą adw. dr. Jurczenki i doręczył kuratorowi adw. dr. Milgromowi uchwałę z 13 lipca 1895 l. 10497 dla Majera Schicklera przeznaczoną.

Kołomyja, 4 kwietnia 1896.

---

L. 8143 (5275 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nuchima Branda z Rymanowa że celem doręczenia mu tus. uchwały z dnia 13 lutego 1895 l. 2326 którą dozwolono na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla wierzytelności Dawida Meilecha Willnera w kwocie 44 zł. 66 ct. z pn. w stanie biernym realnośc wyk. hip. l. 332 ks. gr. gm. Posada górna (Sąd pow. Rymanów) objętej ustanowił dla niego kuratora adw. dr. Dańca z Brzozowa i temuż kuratorowi powołaną uchwałę doręczył.

Brzozów, dnia 15 czerwca 1896.

---

L. 10180 (5211 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Abrahama Dawida Horna przeciw Samuelowi Gabryelowi Kobritz i Róży Kobritz i Dawidowi Herschowi Kobric o 290 zł. z pn. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Herscha Kobrica, iż celem doręczenia mu uchwały z dnia 30 czerwca 1895 l. 10216, którą wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi w kwocie 290 zł. wa. z pn. w stanie dłużnym ciała hip. wyk. hip. 636 ks. gr. gm. Brody objętych i egzekucyjną sekwestracyę dochodów z tych nieruchomości dozwolone zostały, ewentualnie dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących, ustanowiony został kurator ad actum w osobie dr. Bernarda Gross adw. w Brodach, któremu wymienioną uchwałę doręczono i któremu też potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić lub sądowi innego zastępcę wskazać mają gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniedbania tego sobie sami przypisać będą musieli.

Brody, dnia 29 czerwca 1896.

---

L. 11609 (5315 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Samuela Horowitza przeciw Izakowi Vatermann o 400 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Izaka Vatermann adw. dr. Kraśnickiego kuratorem z substytucyą adw. dr. Jurczenki i doręczył kuratorowi adw. dr. Kraśnickiemu uchwałę z 9 czerwca 1896 l. 11430 dla Izaka Vatermann przeznaczoną.

Kołomyja, 11 czerwca 1896.

---

L. 16238 (5267 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Samuela Nagelberga, że na prośbę nielet. spadkobierców Ludwika Leszczyńskiego wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. aw. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. dr. Gelehrterowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 9 lipca 1896.

---

L. 6786 (5317 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Gabryela Bałuzińskiego, że przeciw niemu i innym wniosła kasa zaliczkowa i Oszczędności w Łańcucie pozew wekslowy de praes 27 czerwca 1896 l. 6786 o 400 zł. aw. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty doręczonym został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. M. Michniewiczowi z substytucyą adw. dr H chfelda w Rzeszowie i poleca Gabryelowi Bałuzińskiemu ażeby kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i Sądowi o tem doniósł, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, dnia 28 czerwca 1896.

---

L. 4897 (5326 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego przeciw masie leżącej Czysi Schulzer, Esterze Sperling, Chanie Glass, Mechlowi Sperlingowi, Taubie Luka, Sarze Luka i Lenie Drach o 683 zł. w. a. z pn., zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Taubę Luka i Esterę Sax Posner, iż celem doręczenia im orzeczenia c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z dnia 9 maja 1893 l. 9381 intymowanego pod dniem 28 maja 1893 l. 7831, tudzież dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących, ustanowiony został dla nich kurator w osobie dr. Samuela Wagnera, adwokata w Brodach, któremu też potrzebną dla obrony praw swoich informacyę udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać mają, w przeciwnym bowiem razie następstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musiały.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 19 maja 1896.

---

L. 4830 (5292 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Katarzynę Szöntag, że celem doręczenia jej tus. uchwały tabularnej z dnia 21 lipca 1893 l. 8441 ustanowiono dla niej kuratora adw. p. dr. Józefa Dobrowolskiego z Doliny.

Dolina, 3 czerwca 1896.

---

L. 3720 (5269)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Rosa Steinbach“ której używać będzie Roża Steinbach jako posiadająca handel towarów płóciennych w Białej podpisując firmę swą „Rosa Steinbach“

Wadowice, 20 czerwca 1896.

---

L. 10733 (5266 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako wekslowy w Stanisławowie wzywa każdego posiadacza weksla przez Salamona Wagelsteina zgubionego opiewającego: „Stanislau den 31 Dezember 1884 pr. 74 fl. 92 kr. Am 31 Marz 1895 zahlen Sie an die Ordre meiner Eigenen die Summe von siebzig vier Gulden 92 kr. ö. W. den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Herrn Salamon Hersch Grob in Bołszowce zb. Stanislau angenommen Salamon Hersch Grob“, ażeby ten weksel do 45 dni temu Sądowi obwodowemu przedłożył, inaczej bowiem po bezskutecznym upływie tego 45 dniowego terminu na ponowną prośbę Salamona Wagelsteina, weksel ten za amortyzowany uznany zostanie.

Stanisławów, 13 czerwca 1896.

---

L. 5880 (5329 1—3)

Nieznanych spadkobierców zmarłego dnia 27 maja 1875 w Strupkowie Wilhelma Rogalskiego wzywa się, ażeby się w ciągu roku zgłosili i do spadku po nim się oświadczyli, gdyż po upływie tego czasu spadek jako bezdziedziczny skarbowi państwa wydany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 25 kwietnia 1896.

---

L. 22951 (5313)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pejedynczych firmy: „Jakób Hochstim“, której używać będzie Jakób Hochstim jako właściciel kantoru wymiany w Krakowie, podpisując takową słowami: Jakób Hochstim.

Kraków, dn. 19 czerwca 1896.

## EDYKT

co do stanowczego podziału dorzecza Stryja na rewiry rybackie.

W myśl postanowień §. 13. rozporządzenia c. k. Namiestnika Galicyi z dnia 21. Sierpnia 1890 r. (Dz. u. kr. Nr. 39) ogłasza c. k. Namiestnictwo dla rzeki Stryja i jego dorzecza, wraz z temi dawnemi łożyskami i odnogami, które się z nią łączą, chociażby peryodycznie w sposób dla przepływu ryb przydatny, następujący ostateczny podział i rozgraniczenie rewirów rybackich:

**I. rewir,** obejmujący rzekę Stryj od źródeł do jazu w Matkowie, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wyżłów, Żupanie Klimiec, Karsdorf, Iwaszkowce, Mochnate i część Matkowa, tudzież wszystkie dopływy od źródeł po ujście wpadające do Stryja na tej przestrzeni, uznaje się za rewir dzierżawny.

**II. rewir,** obejmujący rzekę Stryj od jazu w Matkowie do granicy między gminami Komarniki i Wysocko niżne w obrębie gmin i obszarów dworskich: część Matkowa, Wysocko wyżne i Komarniki — tudzież wszystkie dopływy od źródeł po ujścia, wpadające do Stryja na tej przestrzeni, uznaje się za rewir dzierżawny.

**III. rewir,** obejmujący rzekę Stryj od granicy między gminami Komorniki i Wysocko niżne do ujścia potoku Zawadka (z wyłączeniem tego ujścia) w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wysocko niżne, Borynia i części Ilnika, tudzież wszystkie dopływy od źródeł po ujścia wpadające do Stryja na tej przestrzeni (z wyjątkiem potoku Zawadka), uznaje się za rewir dzierżawny.

**IV. rewir,** obejmujący potok Zawadkę z dopływami, od źródeł po ujście do rzeki Stryja w obrębie gmin i obszarów dworskich: Suchy Potok, Myta, Rosohacz, Zawadka, Krywe, Dołżki, Zadzielsko, Mołdawsko, Ryków i część Ilnika uznaje się za rewir dzierżawny.

**V. rewir,** obejmujący rzekę Stryj od ujścia potoku Zawadka do granicy między gminami Jawora i Isaje w obrębie gmin i obszarów dworskich: część Ilnika, Łosiniec, Turka i Jawora, tudzież wszystkie dopływy od źródeł po ujścia, wpadające do Stryja na tej przestrzeni, uznaje się za rewir dzierżawny.

**VI. rewir,** obejmujący rzekę Stryj od granicy między gminami Jawora i Isaje do granicy między gminami Lastówka i Kropiwnik stary w obrębie gmin i obszarów dworskich: Isaje, Jasi.nka masiowa, Lastówka i Świdnik, tudzież wszystkie dopływy od źródeł po ujścia wpadające do Stryja na tej przestrzeni, uznaje się za rewir dzierżawny.

**VII. rewir,** obejmujący rzekę Stryj od granicy między gminami Lastówka i Kropiwnik stary do ujścia potoku Rybnik-Zubrzyca w obrębie gmin i obszarów dworskich: Kropiwnik stary, Kropiwnik nowy i Rybnik, tudzież potok Rybnik i inne dopływy od źródeł po ujścia wpadające do Stryja i na tej przestrzeni, uznaje się za rewir dzierżawny.

**VIII. rewir,** obejmujący rzekę Stryj od ujścia potoku Rybnik- Zubrzyca do ujścia potoku Zarzyce t. j. do granicy między gminami Podhorodce i Kruszelnica w obrębie gmin i obszarów dworskich: Rybnik, Dołhe ad Podbuż, Sopot, Urycz, Jamielnica i Podhorodce, tudzież potok Zarzyce i inne dopływy od źródeł po ujścia wpadające do Stryja na tej przestrzeni, uznaje się za rewir dzierżawny.

**IX. rewir,** obejmujący rzekę Stryj od ujścia potoku Zarzyce, t. j. od granicy między gminami Podhorodce i Kruszelnica do ujścia rzeki Opór (z wyłączeniem tego ujścia) w obrębie gmin i obszarów dworskich: Kruszelnica szlachecka, Kruszelnica rustykalna, Korczyn szlachecki, Korczyn rustykalny i Synowódźko wyżne, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu (z wyjątkiem rzeki Opór) wpadające do Stryja na tej przestrzeni, uznaje się za rewir dzierżawny.

**X. rewir,** obejmujący rzekę Opór od źródeł do ujścia potoku Różanka (włącznie) t. j. od granicy między gminami Sławsko i Tuchla w obrębie gmin i obszarów dworskich: Oporzec, Ławoczne, Tarnawka i Sławsko, tudzież potok Różankę i inne dopływy w całym biegu, wpadające do Opora na tej przestrzeni, uznaje się za rewir dzierżawny.

**XI. rewir,** obejmujący rzekę Opór od ujścia potoku Różanka t. j. od granicy między gminami Sławsko i Tuchla do ujścia potoku Orawa (z wyłączeniem tego potoku) w obrębie gmin i obszarów dworskich: Tuchla, Hrebenów i Demnia wyżna, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Opora na tej przestrzeni uznaje się za rewir dzierżawny.

**XII. rewir,** obejmujący rzekę Opór od ujścia potoku Orawa do granicy między gminami Skole i Demnia niżna w obrębie gmin i obszarów dworskich: Demnia wyżna, Skole wieś i Skole miasto, tudzież potok Orawę z dopływami oraz inne dopływy w całym biegu, wpadające na tej przestrzeni do Opora, uznaje się za rewir dzierżawny.

**XIII. rewir,** obejmujący rzekę Stryj od ujścia rzeki Opór do granicy między gminami Rozhurcze i Siemiginów w obrębie gmin i obszarów dworskich: Międzybrody, Tyszownica, Synowódźko niżne, Stynawa niżna i Rozhurcze, tudzież ujście rzeki Opór od północnej granicy gminy Skole po ujście do Stryja w obrębie gmin i obszarów dworskich: Demnia dolna, Synowódźko wyżne, Pobuk, Tyszownica i Międzybrody wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu wpadające na tej przestrzeni do Stryja i Opora, uznaje się za rewir dzierżawny.

**XIV. rewir,** obejmujący rzekę Stryj od granicy między gminami Rozhurcze i Siemiginów do granicy między gminami Koniuchów i Żulin z jednej a gminami Duliby i Bratkowice z drugiej strony w obrębie gmin i obszarów dworskich: Siemiginów, Żulin, Hurnie i Koniuchów wraz z wszystkiemi odnogami i dopływami w całym biegu, wpadającymi na tej przestrzeni do Stryja, uznaje się za rewir dzierżawny.

**XV. rewir,** obejmujący rzekę Stryj od granicy między gminami Koniuchów i Żulin a gminami Duliby i Bratkowice do granicy między gminami Uhersko i Tatarsko z jednej a gminami Chodowickie Łęgi i Chodowice z drugiej strony w obrębie gmin i obszarów dworskich: Duliby, Bratkowice, Stryj miasto, Wierczany, Dobrzany, Komarów, Uhersko i Tatarsko wraz z wszystkiemi odnogami i dopływami w całym biegu, wpadającemi do Stryja na tej przestrzeni, uznaje się za rewir dzierżawny.

**XVI. rewir,** obejmujący rzekę Stryj od granicy pomiędzy gminami Uhersko i Tatarsko a gminami Chodowickie Łęgi i Chodowice do granicy między gminami Hnizdyczów a gminami Turady-Żydaczów w obrębie gmin i obszarów dworskich: Chodowickie Łęgi, Chodowice, Stryhańce, Lisiatycze, Kawczykąt, Pokrowce, Pczany, Wola hnizdyczowska i Hnizdyczów wraz z wszystkiemi odnogami i dopływami w całym biegu, wpadającymi do Stryja na tej przestrzeni, uznaje się za rewir dzierżawny.

**XVII, rewir,** obejmujący rzekę Stryj od granicy między gminą Hnizdyczów a gminami Turady i Żydaczów do granicy pomiędzy gminami Wołcniów a Międzyrzecze w obrębie gmin i obszarów dworskich: Turady, Żydaczowskie folwarki, Iwanowce, Żydaczów i Wołcniów wraz z wszystkiemi odnogami i dopływami w całym biegu, wpadającymi do Stryja na tej przestrzeni uznaje się za rewir dzierżawny.

Zażalenia przeciw powyższemu podziałowi i rozgraniczeniu rewirów rybackich mogą być wniesione w ciągu dni 60 ciu od dnia następującego po dniu ogłoszenia w gazecie urzędowej, co do rewirów: **I, II, III, IV** i **V,** w c. k. Starostwie w Turce; co do rewirów: **VI, VII** i **VIII,** w c. k. Starostwie w Drohobyczu, co do rewirów: **IX, X, XI, XII, XIII, XIV** i **XV,** w c. k. Starostwie w Stryju, co do rewirów: **XVI** i **XVII,** w c. k. Starostwie w Żydaczowie, które to Starostwa mają być władzami pierwszej instancyi dla tych rewirów. Wniesione w powyższym terminie zażalenia mają być przedłożone c. k. Namiestnictwu, celem zasięgnięcia decyzyi Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Oznajmia się wreszcie, że wcielenie do rewirów sztucznych zbiorników z wodami rewiru się łączących, względnie decyzya w toku instancyi o tem, lub o zamknięciu tych zbiorników nastąpi na żądanie interesowanych po ukończeniu czynności tworzenia rewirów.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 czerwca 1896.

---

L. 43212 (5346)

Vom Lemberger k. k. Landes als Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht, dass am 4 Juli 1896 im Handelsregister für Gesellschafts Firmen Band III. Seite 4 l. post. 355 die Firma: „The Singer Manufacturing Company, Hamburg, A. G.“ eingetragen, und bei derselben Nachstehendes ersichtlich gemacht wurde:

1. diese Firma ist eine Zweigniederlassung der Repräsentanz der mit Erlass des hohen k. k. Ministeriums des Innern vom 29 December 1895 Zl. 37714 zum hierländigen Geschäftsbatriebe zugelassenen Actiongesellschaft „The Singer Manufacturing Company, Hamburg A. G.“ mit dem Sitze in Hamburg;

2. Die Repräsentanz hat ihren Sitz in Wien, die Zweigniederlassung in Lemberg.

3. Gegenstand der Repräsentanz ist der gewerbsmässige Betrieb des nach den Statuten der Actiengesellschaft „The Singer, Manufacturing Company, Hamburg, A. G.“ zulässigen Vertriebes von Original-Singer-Nähmaschinen, ferner der Fabrikation und des Vertriebs von Nähmaschinen nach den Systemen Singer von anderen Nähmaschinen-Nähmaschinen Theilen und Nämaschinen Utensilien in den im österreichischen Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern;

4 die Dauer der Repräsentanz ist beschränkt auf die Dauer des rechtlichen Bestandes der Actiongesellschaft im Heimatlande.

5. das Grundkapital der Gesellschaf ist auf fünf Millionen Mark festgesetzt und eingetheilt in 5000 Actien à 1000 Mark; die Actien lauten auf Inhaber;

6. Zum Repräsentanten für den Geschäftsbetrieb in den im österreichischen Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern wurde Werner Grumbach in Wien bestellt und dessen Bestellung mit Erlass der kk. n. ö. Statthalterei vom 11 März 1896. Zl. 19176 genehmigt;

7) die Firma wird in der Art gezeichnet, dass der Repräsentant unter den Firma Worthlaut: „The Singer Manufacturing Company, Hamburg, A. G.“ und die darunter von wem immer geschriebenen oder mit Stampiegliegedrukten Worte: die Repräsentanz für Österreich“ seinen Namen setzt;

8. die Kundmachungen der Repräsentanz erfolgen durch die amtliche Wiener, Prager, Brünner, Czernowitzer Grazer, Insbrucker, Lemberger, Linzer, Triester, Troppauer und Salzburger Zeitung.

Lemberg, den 8 Juli 1896.

---

L. 1836 (5573 1—3)

Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla III zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w r. 1896 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż Sądu przewodniczącym, zaś Radców: Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, Grzegorza Kuźmę, Józefa Schabenbecka, dr. Franciszka Mandybura i Emila Krwawicza zastępcami Przewodniczącego Sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 14 września 1896 o godzinie 9 przed południem.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego

Tarnopol, dnia 25 lipca 1896.

---

L. 2980 (5575 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Marcina Szumiańskiego z Zawoza zawiadamia, że w skutek pozwu Jakóba Sichermana de praes. 8 maja 1896 l. 2980 przeciw niemu o zapłacenie 8 zł. 50 ct. z pn., termin na dzień 11 sierpnia 1896 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Piotra Kopczaka ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub Sądowi innego zastępcę wskazał gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 5 czerwca 1896.

---

L. 4119 (5585 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiademego z miejsca pobytu Wania Łyczatyna, iż Mozes Löfenfeld i Mendel Den przeciw niemu i Wasiowi wnieśli 17 lutego 1896 pozew do l. 1728 o zapłatę 340 zł. z pn., na który wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 3 września godz. 9 rano i że dla ochrony praw nieobecnego, kuratorem Michała Heryła „Sałkę“ ustanowiono.

Wzywa się zatem Wania Łyczatyna, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Rymanów, 16 kwietnia 1896.

---

L. 4471 (5332 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Teklę Rudą zam. Makohon, że celem doręczenia jej ts. uchwały z 20 marca 1896 l. 2001 którą dozwolono na rzecz dr. Teofila Ciesielskiego na podstawie kontraktu kupna sprzedaży z daty Kozowa 8 sierpnia 1895 intabulacyę prawa własności do parcel 71/1, 71/2 i 75/1 tudzież 444, 911|1 i 1027/2 w gminie kat. Chorościce położonych od Łucia i Tekli Rudych nabytych ustanowiono kuratora Mikołaja Hałunkę z Chorośec.

Kozowa, 6 lipca 1896.

---

L. 18285 (5314)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm spółek handlowych firmy: „G. M. Goebel i Synowie“ handel towarów, win i produktów w Krakowie, z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, dn. 15 maja 1896

---

L. 22346 (5312)

C. k. Sad krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Hersch Dawid Apfel“ handel legumin w Krakowie z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, dn. 19 czerwca 1896.

---

L. 21446 (5311)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm spółek handlowych firmy „S. Kaufmann“ interes wekslarski w Krakowie z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, dn. 12 czerwca 1896,

---

L. 20121 (5310)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „W. Hillenbrand“ której używać będzie Walerynn Hillenbrand jako właściciel księgarni w Bochni podpisując takową: „W. Hillenbrand“.

Kraków, dnia 29 maja 1896.

---

L. 23903 (5309)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, przy istniejącej firmie: „K. Okoń“, że własność jej wraz z przedsiębiorstwem handlu naftą przeszła w drodze spadku z mocy dekretu dziedzictwa c. k. Sądu pow. m. del. w Krakowie z dn. 31 marca 1893 l 12159 na Katarzynę Julię 2 im. Okoniową, która firmę rzeczoną podpisywać będzie „K. Okoń“.

Kraków, 26 czerwca 1896.

---

L 43020 (5349)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 3 lipca 1896 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w tomie I str. 236 poz. 4|18 przy firmie: Towarzystwo zaliczkowe urzędników i sług galicyjskich dróg żelaznych we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, uwidoczniono, że na ogólnem zgromadzeniu członków tego towarzystwa odbytem w dniu 28 kwietnia 1896 Ludkwik Goltental na zastępcę dyrektora wybrany został.

Lwów, dnia 8 lipca 1896.

---

L. 4619 (5336 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Romana Pełecha, że Pałahna Pełech z Lubianek niższych wytoczyła przeciw niemu pozew de praes 2 czerwca 1896 l. 4619 o uznanie własności i oddanie w posiadanie gruntów wchodzących w skład realności objętej wyk. hip. l. 403 ks. gr. gm. kat. Lubianki niższe z pn. i że pozew ten doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi tut. adwokatowi dr. Steinowi z zastępstwem c. k. notaryusza Sobola.

Wzywa się przeto Romana Pełecha, by swemu kuratorowi potrzebnych do jego obrony informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i Sądowi o tem doniósł.

dnia 19 czerwca 1896.

---

L. 4026 (5352 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Jaśle zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Hanię recte Henię Bergerową, że w sporze wekslowym Banku dla handlu i przemysłu w Gorlicach stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką przeciw tejże pto 75 zł. z pn. został ustanowionym kuratorem dla niej adw. dr. Steinhaus ze substytucyą adw. dr. Chwaliboga w Jaśle i pierwszemu z nich tus. wyrok z dnia 23 maja 1896 l. 2599 doręczonym i poleca Hani recte Heni Bergerowej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i Sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie szkodliwe skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sama sobie przypisać będzie musiała

Jasło, dnia 11 lipca 1896.

---

L 35142 (5397 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza obligacyi 5 prc. indemizacyjnej Galicyi wschodniej nr. 19980 na 1008 zł. m. k. winkulowanej na rzecz kaucyi służbowej c. k. pocztmistrzyni w Łanczynie Apolonii 1-vo Maryańskiej 2-vo Halka, aby takową tut. sądowi w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od trzeciej insercyi tego edyktu, w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ licząc przedłożył, inaczej na żądanie rzeczonej Apolonii 1-vo Maryańskiej 2 vo Halka III. Filipowskiej za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 3 czerwca 1896.

---

L. 4220. (5353)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wykreślenie z rejestru dla spółek handlowych firmy „Wyrąb lasu w dobrach Cieklin, Ottokar Klominek i Spółka“, której Ottokar Klominek i Antoni Fleischmann jako jawni spólnicy używali.

Jasło, dnia 4 lipca 1896.

---

L. 14488. (5376 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie w sporze wekslowym powoda Mozesa Golda o 200 zł. aw. zpn. ustanawia dla pozwanego Izaaka Kleina z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr. Ringelheima z substytucyą adw. dr. Salomona i wzywa go, aby temuż informacyi udzielił.

Tarnów, dnia 16 lipca 1896.

L. 3812. (5363 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Abrahama Markusa Fleschera, Mosesa Icyka Schönholza i Schewę Schönholz, że Ette Dwora Ladenheim wniosła prośbę o zaintabulowanie prawa własności realności pod l. 534 i że kuratorem ustanowiony został c. k. notaryusz Antoni Gross.
Zaleszczyki, 30 maja 1896.

L. 4492. (5372)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwo wzajemnego kredytu w Bieczu zarejestrowane z ograniczoną poręką, że w miejsce dotychczasowego dyrektora p. Władysława Chmielowskiego wybranym został dr. Michał Maciejowski adw. w Bieczu zamieszkały.
Jasło, dnia 11 lipca 1896.

L. 9971. (5364 1—3)
Nieznanego z miejsca pobytu Hawryła Andrejów zawiadamia się, że dla niego kuratorem Hryńka Najdę z Iwaczowa ustanowiono i temuż przeznaczoną dlań uchwałę tabularną z dnia 8 czerwca 1895 l 6256 doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Zborów, dnia 20 listopada 1895.

L. 4518. (5354)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy „Mechel Brust", której tenże Mechel Brust używa jako właściciel fabryki zapałek w Dukli.
Jasło, dnia 11 lipca 1896.

L. 978. (5360 1—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że w sprawie Jana Maczyszyna przeciw deklarowanym spadkobiercom ś. p. Wincentego Nieponia pto 14 zł. 30 ct. wa. zpn ustanowiony został Jan Gofron kuratorem dla z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Nieponia z tem, że wszelkie dla Stanisława Niponia wydać się mające rezolucye temu kuratorowi doręczane będą.
Radłów, 19 października 1895.

L. 7530. (5355)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako Sąd handlowy ogłasza, że zarządził wpisanie w rejestrze stowarzyszeń przy firmie „Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Drohobyczu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", że dyrekcya i rada nadzorcza tego stowarzyszenia na odbytem w dniu 13 maja 1896 wspólnem posiedzeniu udzieloną Ablowi i autenbachowi prokurę odwołała, a natomiast takową kasyerowi Józefowi Lauterbach wi udzieliła, skutkiem czego Abel Lauterbach, jako prokurzysta zostaje wykreślony, zaś kasyer Józef Lauterbach jako prokurzysta z prawem podpisywania firmy stowarzyszenia dla wszelkich jego zobowiązań bez żadnego ograniczenia wraz z jednym dyrektorem wpisany.
Sambor, 27 czerwca 1896.

L. 4582. (5356 1—3)
C. k Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Rodaka w sprawie o wpis prawa własności parceli l. 1674 w. h. l. 386 gminy Torki objętej kuratorem ad actum adw. dr. Glanza i wzywa Wasyla Rodaka, by z tymże kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Przemyśl, 31 marca 1896.

L. 26018 (5306 1—3)
C. k Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie, zawiadamia niewiadomej z miejsca pobytu Zlate Fischer, że przeciw niej wniósł Rubin Grossman pozew de praes. dnia 25 czerwca 1896 l. 24.547 o wydanie nakazu zabezpieczenia sumy wekslowej 100 zł. w. a z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zabezpieczenia z dnia 26 czerwca 1896 l. 24547 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adwokatowi dr. Langrokowi ze substytucyą adw. dr. Winklera w Krakowie i poleca Zlacie Fischer, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i Sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.
Kraków, dnia 7 lipca 1896.

L. 26363 (5305 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na prośbę Jakóba Rosenzweiga wzywa każdego posiadacza wekslu z daty Kraków 20 stycznia 1892 na kwotę 1000 zł. opiewającego za trzy miesiące od daty płatnego, przez M. Holiczera wystawionego i indosowanego a przez Gabryela Rosenzweiga przyjętego, by takowy przed upływem 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc tem pewniej w tut. Sądzie okazał, ile że po bezskutecznym upływie powyższego terminu, powołany weksel na powtórne żądanie podającego za umorzony uznany będzie.
Kraków, dnia 10 lipca 1896.

L 16493 (5295 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Nowaka z Ropicy polskiej, że Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach w sprawie egzekucyjnej przeciwko Franciszkowi Warcholik wi, Michałowi Nowakowi pto 300 zł. wa. wskutek prośby z dnia 21 grudnia 1893 l. 16493 uzyskało wpis egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym realności dłużników własnych, tudzież że w sprawie tej dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Wojciecha Tabora z Ropicy polskiej.
Będzie zatem rzeczą egzekuta kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, egzekut sam sobie przypisać będzie musiał.
Gorlice, 27 marca 1894.

L. 23054 (5290)
C. k. Sąd powiatowy m. d. w Złoczowie zawiadamia niniejszem Mikołaja Mazur i Katarzynę Romaniszyn zam. Mazur którzy do Brazylii wyemigrowali, że celem doręczenia tymże tus. uchwały tabularnej z dnia 23 grudnia 1894 l. 24955 dotyczącej intabulacyi prawa własności do nieruchomości w spadku po Maryi Mazur pozostałych, kurator ad actum Jan Romaniszyn gospodarz z Mitulina ustanowiony został.
Złoczów, dnia 20 stycznia 1896.

L. 20792 (5287 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wojciech Kierasa, że Maryanna Kieras wytoczyła przeciw niemu pozew de praes. 2 lipca 1896 l. 20792 o złożenie rachunków z dochodów gospodarstwa, w. h. l. 4 ks. gr. gm. kat. Dąbrówka infułacka objętego, lub zspłacenie kwoty 420 zł. w. a. z pn, który ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Kronhelmowi z Tarnowa doręczonym został.
C. k. Sąd powiatowy miejsko del.
Tarnów, dnia 10 lipca 1896.

L. 36620 (5368 1—3)
C k Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie, ogłasza, że w stanie biernym dóbr Kulików, Doroszów mały i Doroszów wielki, objętych wykazami hyp. l. 412, 64 i 68 księgi gruntowych większych posiadłości objętych, wpisanym jest na rzecz Jana Nepomucena Włodek z pierwszeństwem dnia 3 sierpnia 1792 ciężar, według którego dokumentem z dnia 20 grudnia 1789, Jan Bakowski z lasów do klucza Kulikowskiego należących, cząstkę tychże do Sulimowa przyległą w powołanym dokumencie określoną Janowi Nepomucenowi Włodek sprzedał, i że na prośbę właścicieli pomienionych dóbr wdrożono postępowanie amortyzacyjne względem tego ciężaru.
Wzywa się zatem wszystkich, którzy pretensye z powodu tego wpisu hipotecznego sobie roszczą, by się z temi roszczeniami najdalej do 5 sierpnia 1897 zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie interesowanych umorzenie i wykreślenie tego wpisu dozwolonem zostanie.
Lwów, dnia 4 lipca 1896.

L. 32208 (5589 1—3)
C. k. Sąd powiatowy del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnej Chanie Brettschneider, że przeciw niej przez firmę „Z. Silbersteina synowie" pozew o zapłacenie kwoty 315 zł. 34 ct. wniesionym został.
Gdy miejsce pobytu Chani Brettschneider nie jest wiadomem, ustanawia się dla niej kuratorem ad actum adw. dr. Ziona, a tegoż zastępcą adw. dr. Hahna i powyższy pozew wyznaczając termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 10 września 1896 o godzinie 9 przed południem mianowanemu kuratorowi się doręcza.
Wzywa się zatem Chanię Brettschneider, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzie musiała.
Lwów, 2 lipca 1896.

L 29928 (5574 1—3)
C k. Sąd powiatowy miej. cyw. w Krakowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Małka, że Henryk i Artur Łoriowie wnieśli przeciwko niemu skargę de praes. 22 stycznia 1896 l. 3416 o zapłacenie 19 zł i że termin do rozprawy drobiazgowej wyznaczono na dzień 14 września 1896 o godz. 9 przed południem a dla Józefa Małka ustanowiono kuratorem adw. dr. Tomika.
Wzywa się zatem Józefa Małka, aby kuratorowi środki do obrony służące dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał i o tem Sądowi doniósł, gdyż w przeciwnym razie szkodliwe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, 24 czerwca 1894.

L. 15064 (5377 1—3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Neumanna z powodu wniesionego przeciw niemu w dniu 15 lipca 1896 do l. 15054 przez Szymona Klingera pozwu o zapłatę sumy wekslowej 195 zł. 66 ct. wa. z pn. i wydanego równocześnie nakazu zapłaty, że dlań ustanowiono kuratorem adw. tut. dr. Salza z zastępstwem tut. adw. dr. Rosta i kuratorowi ów nakaz zapłaty doręczono.
Tarnów, 16 lipca 1896.

L. 14348 (5375 1—3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie wekslowej Heleny Fleischhackerowej pko niewiadomej z miejsca pobytu Ryfce Schapira pto 50 zł. w. a. Kuratorem adw. dr. Hermana Mütza a jego zastępcą adw. dr. L. Glasera ustanowiono i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 18 czerwca 1896 l. 12740 dla Ryfki Szapirowej przeznaczony.
Tarnów, 9 lipca 1896.

# Doniesienia prywatne.

## Bilans gradowy za rok 1895.

### Fundusz asekuracyjny gradowy na rok 1895.

**Przychód.**

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| W roku 1895 wystawiono 3386 ważnych polic, któremi ubezpieczono wartość zł. 15,682.682. | | |
| Zebrano zaliczki | 386652 | 88 |
| Procenta od gotówki i weksli | 7298 | 81 |
| Niedobór za rok 1895 | 46571 | 04 |
| | 440522 | 73 |

**Rozchód.**

| | | zł. | ct. |
|---|---|---|---|
| Premia kontrasekuracyjna | | 115995 | 81 |
| Wynagrodzenia za szkody i koszta likwidacyi wypłacone | zł. 410 184·— | | |
| Zwrot od Towarzystw kontrasekuracyjnych | „ 123.042.24 | 287141 | 76 |
| Prowizya agencyjna | „ 22.404 56 | | |
| Koszta administracyi | „ 20.127 26 | | |
| | zł. 42.531 82 | | |
| Prowizya kontrasekuracyjna | „ 11.599 58 | 30932 | 24 |
| Przepadłe zaległości | | 6452 | 92 |
| | | 440522 | 73 |

### Rachunek bilansu z dniem 31 marca 1896 r.

**Stan czynny.**

| | | zł. | ct. |
|---|---|---|---|
| Zaległości u Agentów | | 34624 | 52 |
| Pocztowa kasa Oszczędności i na rachunku bieżącym w Bankach | | 9689 | 89 |
| Towarzystwa kontrasekuracyjne | | 81202 | 20 |
| Weksle od stron ubezpieczonych | | 53147 | 79 |
| Na rachunku stron różnych | | 18961 | 53 |
| 4% Listy zastawne Tow. Kredyt Nom 294600 po zł. 97·75 (Kurs z 31 marca 1896) | | 287971 | 50 |
| Kupony bieżące | | 2946 | — |
| 5% Listy zastawne Banku hip. prem Nom. 30000 po zł. 110 | | 33000 | — |
| Kupony bieżące | | 125 | — |
| 4½% Listy Zastawne Banku hip. Nom. 130000 po zł. 99 55 | | 129415 | — |
| Kupony bieżące | | 2437 | 50 |
| 4% Listy Zastawne Banku hip. Nom. 14000 po zł 96·75 | | 13545 | — |
| Kupony bieżące | | 233 | 33 |
| 4% Obligacye pożyczki propin. Nom. 35800 po zł. 98 15 | | 34779 | 70 |
| Kupony bieżące | | 358 | — |
| 4% Obligacye kom. peszt. Banku konwenc. Nom 25 000 po zł. 99·— | | 24750 | — |
| Kupony bieżące | | 500 | — |
| Różnica kursu papierów | | 2397 | 90 |
| Reszta niedoboru z lat 1890—1891 i 1894 | zł. 245.656·02 | | |
| Niedobór z roku 1895 | zł. 46 571 04 | 292227 | 06 |
| | | 1,022311 | 92 |

**Stan bierny.**

| | | zł. | ct. |
|---|---|---|---|
| Towarzystwo ogniowe | | 213314 | 48 |
| Różni wierzyciele | | 403 | 06 |
| **Fundusz rezerwowy gradowy:** | | | |
| Stan z dniem 1 kwietnia 1895 | zł. 765 016·75 | | |
| Przybyło w roku 1895 | zł. 43 577·63 | 808594 | 38 |
| | | 1,022311 | 92 |

Kraków, d. 31 marca 1895 r.

D Y R E K C Y A:

**Zenon Słonecki. K. hr. Scipio. H. Kieszkowski.**

KOMISYA KONTROLUJĄCA:

**Wł. Gniewosz Kl. hr. Dzieduszycki J hr. Męciński. St. Komornicki. Ign. Głażewski. M. Garapich.**

Naczelnik rachunkowości w zastępstwie: **Gustaw Adam.**

## Ogłoszenie.

W dniu 11 sierpnia 1896 o godzinie 2 po południu odbędzie się w lokalu Wydziału powiatowego w Rawie ruskiej

Nadzwyczajne walne Zgromadzenie

Członków kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie ruskiej, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Porządek dzienny:

1. Zmiana §. 2 statutu.
2. Zatwierdzenie wybranych członków Dyrekcyi.
3. Wybór jednego członka Rady nadzorczej.
4. Wnioski członków.

Rawa ruska, dnia 28 lipca 1896.

Zygmunt Stasiniewicz, sekretarz. Franciszek Jędrzejowicz, prezes. 933

# TRZYDIESTE PIĄTE ZAMKNIĘCIE RACHUNKOWE
## Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie w dziale ogniowym za r. 1895/6.
### Fundusz asekuracyjny ogniowy od 1 kwietnia 1895 do 31 Marca 1896 r.

**Przychód.**

| | Złr. | ct. |
|---|---|---|
| W roku 35-tym wystawiono 360.286 ważnych polic, któremi ubezpieczono wartość zł. 553,126.986 | | |
| Zaliczka przeniesiona z roku 1894 netto . . zł. 1,371.935·12 | | |
| Prowizya agencyjna i kontrasekuracya . . . „ 430 675·97 | 941259 | 15 |
| Zaliczka zebrana w roku 34 tym | 3757886 | 72 |
| Procenta od papierów wartościowych, od gotówek lokowanych w Bankach i Zakładach, i procenta od weksli stron ubezpieczonych | 127376 | 96 |
| Dochód z realności netto | 5931 | 76 |
| Z ewaluacyi monet | 4017 | 05 |
| Fundusz na szkody nieuregulowane przeniesiony z roku 1894 | 141017 | 47 |
| Fundusz asekuracyjny przeniesiony z roku 34-go | 42505 | 16 |
| | 5019994 | 27 |

**Rozchód.**

| | Złr. | ct. |
|---|---|---|
| Premia kontrasekuracyjna | 1184067 | 72 |
| Szkody i koszta likwidacyi wypłacone w roku 35-tym mniej zwrot od Towarzystw kontrasekuracyjnych | 1749990 | 05 |
| Fundusz na szkody nieuregulowane mniej udział Towarzystw kontrasekuracyjnych | 201936 | 19 |
| Zaliczka na dalsze lata mniej prowizya agencyjna i kontrasekuracya na dalsze lata | 961318 | 61 |
| Koszta administracyjne | 433856 | 34 |
| Subwencye dla straży ogniowych | 4152 | — |
| Odpisy z wartości inwentarza | 1040 | 55 |
| Prowizya agencyjna po straceniu prowizyi otrzymanej od Towarzystw kontrasekuracyjnych | 148332 | 39 |
| Podatki rządowe | 19239 | 81 |
| Restauracya domów i odpis z wartości domów | 3096 | 78 |
| Na cele humanitarne z funduszu dyspozycyjnego Rady nadzorczej | 5000 | — |
| Odpis przepadłych zaległości | 13523 | 74 |
| Fundusz na remuneracye | 28016 | 01 |
| Czysta pozostałość | 266424 | 08 |
| | 5019994 | 27 |

### Rachunek bilansu z dniem 31 marca 1896 r.

**Stan czynny.**

| | Złr. | ct. |
|---|---|---|
| Zapas gotówki w kasie z dniem 31 marca 1896 r. | 125501 | 31 |
| W Bankach i Zakładach na rachunku bieżącym | 612777 | 99 |
| Weksle od stron ubezpieczonych | 141980 | 25 |
| Zaległości u Agentów i Reprezentacyi | 937743 | 36 |
| Towarzystwa asekuracyjne | 108860 | — |
| **Lokacya funduszu rezerwowego ogniowego:** | | |
| Wydział krajowy | 323222 | 45 |
| Udział w Towarzystwie wzajemnego kredytu | 50000 | — |
| W towarzystwach zaliczkowych, spółkach i tow. ochrony własności | 215253 | 99 |
| Gminy i członkowie Towarzystwa za dostarczone sikawki | 24853 | 96 |
| Papiery wartościowe po kursie z d. 31 marca 1896 z kuponem bieżącym | 1421552 | 40 |
| Wartość realności w Krakowie, Lwowie i Czerniowcach | 454052 | 63 |
| Wartość inwentarza | 11617 | 10 |
| Lokacya funduszu emerytalnego | 375945 | 44 |
| Efekta funduszu zapomogowego dla wdów po urzędnikach Towarzystwa | 15380 | 60 |
| Książeczka wkładkowa Tow. wzaj. kredytu (własność funduszu kalek straży ogniowych) | 3021 | 83 |
| Efekta funduszu Pawła Przedpełskiego | 8596 | 30 |
| Eefekta funduszu „Białego Krzyża" | 8832 | — |
| | 4839191 | 61 |

**Stan bierny.**

| | Złr. | ct. |
|---|---|---|
| Rezerwa zaliczki na dalsze lata mniej prow. agen. na dalsze lata i premia kontrasekuracyjna | 961318 | 61 |
| Rezerwa na szkody nieuregulowane netto | 201936 | 19 |
| Fundusz na zwroty z lat poprzednich | 156417 | 74 |
| „ kalek straży ogniowych | 2021 | 83 |
| „ na należytości skarbowe | 15782 | 40 |
| „ emerytalny | 440194 | 87 |
| „ dla straży ogniowych | 5621 | 86 |
| „ na różnicę kursu papierów wartościowych | 77248 | 89 |
| „ na remuneracye | 28799 | 23 |
| „ Pawła Przedpełskiego | 10361 | 30 |
| „ „Białego krzyża" | 12551 | 57 |
| „ zapomogowy dla wdów po urzędnikach Towarzystwa | 24304 | 04 |
| „ dyspozycyjny dla Rady Nadzorczej | 800 | — |
| „ na cele Wystawy Krajowej | 1000 | — |
| **Fundusz rezerwowy ogniowy:** | | |
| Stan z dniem 1 kwietnia 1895 r. . . . zł. 2,559.183.50 | | |
| Przybyło w r. 35-tym z 10% od zaliczek i z zysku na wylosowanych papierach wartościowych . zł. 74.225 50 | 2633409 | — |
| Saldo 8% zwrotu dla członków . . . zł. 238.235·55 | | |
| Saldo do funduszu zapomogowego dla wdów po urzędnikach Towarzystwa . . zł. 4.095·91 | | |
| Saldo przeniesienie na rok 36-ty . . . zł. 24.092·62 | 266424 | 08 |
| | 4839191 | 61 |

Kraków, dnia 31 marca 1896.

DYREKCYA:

**Z. Słonecki.** **K. hr. Scipio.** **H. Kieszkowski.**

KOMISYA KONTROLUJĄCA

**Wł. Gniewosz.** **Kl. hr. Dzieduszycki.** **J. hr. Męciński.** **St. Komornicki.** **Ign. Głażewski.** **M. Garapich.**

Naczelnik rachunkowości: Gustaw Adam

**Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera.** (Zarządca Wł. J. Weber) **Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.**